

NIE TYLKO W GABINETACH

KIELCE. Przedjazdowa go rządkowa dotarła do pracowników służby zdrowia. Ich udział w czynnej zjazdowej — to walka z przyczynami chorób i epidemii. Nad tym problemem radził ostatnio Zarząd Okr. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia. Uchwala jako podjęto w czasie obrad zaleca radom zakładowym organizowanie ekip lekarsko — pielęgniarskich. Ekipy te zajmą się szczerzeniem okwiaty sanitarnej wśród ludności miast i wsi oraz prowadzić będą zabieg profilaktyczny.

BEZPŁODNE ZEBRANIA

PRZYSUCHA. Ponad 40 podstawowych organizacji partyjnych odbyło zebrania, na których aktywnie Komitet Powiatowy omawiał treść referatu тов. Gomułki wygłoszonego na XII Plenum KC.

Niestety zebrania te w większości nie spełniły swojej roli. Po prostu zawiedli prelegenci i sekretarze POP. Ci pierwsi zamiast z referatami, na zebraniach poszli z tematami KP, które miały im pomóc w przygotowaniu się do wystąpienia. Wynik — brak dyskusji, lub zawężenie jej do problemu... budowy szkół. Natomiast o zadaniach dla członków partii na okres przedjazdowy nie o mowa w żadnym z referatów — zapomniano. Nie bez winy są tu również sekretarze POP. W wielu wypadkach nie zrozumieli oni nawet, o zapewnienie frekwencji na zebraniach!

Podobny przebieg miały zebrania w 8 podstawowych organizacjach partyjnych w powiecie pińczowskim. Zaledniała te powinny być odwołane w najbliższym czasie — podczas zapoznawania członków partii z tematami przedjazdowymi.

29,5 MLN ZŁ.

OSTROWIEC. Wartość podjętych czynów zjazdowych przez załogi ostrowieckich zakładów pracy przekroczyła już 16 mln zł, a w Skarżysku — 13.500 tys. zł. W miastach tych podejmowanie zobowiązań trwa w dalszym ciągu.

KOMITETY GROMADZKIE JUŻ DZIAŁAJĄ

STASZÓW. Dotychczasowe przygotowania wiejskich organizacji partyjnych do III Zjazdu pozwalają już na pewne uogólnienia. Krótko mówiąc w powiecie staszowskim daje się zaobserwować powolne usamodzielnienie w pracy komitetów gromadzkich i podstawowych organizacji partyjnych oraz wzrost inicjatywy członków partii, zmierzającej w kierunku polepszenia sytuacji gospodarczej wsi. Po nadto nastąpiła konsolidacja wysiłków wszystkich członków partii.

Komitety gromadzkie, które dotychczas zbierały się na polecenie wyższej instancji, przystąpiły obecnie do systematycznej działalności, podejmując problemy z własnego terenu. Np. Komitet Gromadzki w Struszkach na ostatnim posiedzeniu wysłuchał informacji o pracy zarządu gminnej spółdzielni, a Komitet w Chacieży zajął się problemami młodzieży.

Najmłodsze członkowie POP w Niemceleach wzięli udział w kładem zarobkowym w miejscowej ludności do reperacji dróg. Prace są już poważnie zaawansowane.

— I KOMITETY BLOKOWE

Niezależnie od poczynącej się działalności dla każdego zakładu czy instytucji, na zebraniach POP, w których uczestniczyli również bezpartyjni zadziękowali ponad 60 procent od zarobków pracowników na budowę 2 szkół w Ostrowcu — średniej i podstawowej. Po nadto załogi zobowiązały się do uporządkowania terenu wokół zakładów oraz zadziękowały swój udział w pracach porządkowych prowadzonych na terenie miasta przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Na podkreślenie zasługuje również fakt podejmowania czynu zjazdowego przez komitety blokowe.



Z udziałem N.S. Chruszczowa

ZEBRANIE AKTYWU moskiewskiej miejskiej organizacji partyjnej

MOSKWA PAP. W Wielkim Pałacu Kremleskim odbyło się zebranie aktywów moskiewskiej miejskiej organizacji partyjnej, poświęcone wynikom listopadowego Plenum KC KPZR.

W zebraniu, na które przybyło ponad 2 tys. osób wzięło udział: pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow oraz A. Kiriczenko i M. Suslow.

Pod koniec zebrania, serdecznie witany przez gromadzonych zabrał głos pierwszy sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow.

W Japonii hulahoop zakazany na ulicach

TOKIO. Policja japońska zakazała na ulicach hulahoopu, który jest niebezpieczny dla dzieci. Hulahoopowe sztuczki, które ogarnęły młodzież i dzieci uprawiające hulahoop wszędzie, nawet w szkole i na jezdniach, stało się po prostu niebezpieczne. Policja powzięła ostatecznie decyzję o zakazie hulahoopu po tym, jak stał się on przyczyną tragicznych wypadków na jezdniach w Tokio. Odszar hulahoop padło jedno dziecko, które zginęło pod kołami samochodu, a dwuletni chłopczyk odniósł ciężkie rany.

Władze szkolne w Tokio zabroniły również dzieciom przynosić hulahoop do szkoły.

Spaliny samochodowe powodują raka płuc!

WASZYNGTON PAP. — Spaliny, którymi samochody i inne pojazdy zanieczyszczają powietrze, są przyczyną raka płuc w takim samym stopniu jak dym papierosowy — oświadczył w wotum na konferencji naukowej w Waszyngtonie dr Leake, prodziekan wydziału medycyny na uniwersytecie stanowym Ohio.

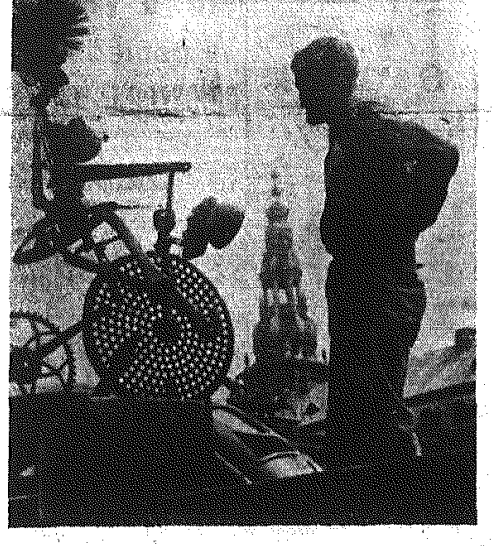
Młodzież hamburska zorganizowała demonstrację przeciwko zbrojeniom atomowym Bundeswehry. Napisy głosiły: „Trzy razy nie — zbrojeniom atomowym”, „Nie dawaj broni atomowej Bundeswehrze”, „Lepiej działać być aktywnym, niż jutro radioaktywnym”.

Fot. — CAF

Metalowe statuetki

Młody artysta kopenhaski Eskild wykonuje ciekawe statuetki z odpadków żelaza.

Na zdjęciu: jedna z prac Eskilda. Fot. — CAF



Serdecznie witany przybył wczoraj do Radomia Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”

Dzisiaj pierwszy występ

Wczoraj o godz. 18.45 pociągami do Radomia przybył do Radomia Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Śląsk”. Artystów na dworcze powitali przedstawiciele miejscowych władz, a także członkowie jednego z najlepszych zespołów artystycznych w Radomiu, między innymi chóru pod dyr. prof. Ciborowej. Ci ostatni obdarowali choreografię „Śląska” a więc choreografa prof. Elwirę Kamińską, dyrygenta Ryszarda Pierchała i kierownika organizacyjnego Witolda Zielenię pleknyłami bukietami kwiatów. Dyrektor Zespołu prof. Radyna przybędzie dziś do Radomia. Wśród gości rozpoznaliśmy choćby najpopularniejszego artystę w utworu „Śląska” — „Poszła Karolinka” panią Urszulę Słow. Po opuszczeniu peronów udali się oni w towarzyszące gospodarzy autokarami do swojej głównej kwatery, hotelu „Europa”.

— (Dokończenie na str. 2)

PIHM
W nocy — przymrozi w dzień + 3 do + 7
Dzisiaj w nocy w całym kraju wystąpiły przymrozki wahaające się od minus 2 stopni do minus 4 stopni. Jak zapowiada PIHM w ciągu dnia, temperatura utrzymuje się będzie w granicach od plus 3 do plus 7 stopni.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK X. Nr 278 (2016) KIELCE, CZWARTEK, 20 LISTOPADA, 1958 R. Nakł. 63.287

Nie róbmy cyrku! CZY ZNOW RZECZPOSPOLITA ZAPŁACI?

Nie jestem konserwatystą, zdaje sobie sprawę, że życie domaga się wprowadzania wciąż nowych zmian, sądzę jednak, że pod do reorganizacji naszych instytucji, urzędów i przedsiębiorstw powinien być dyktowany interesem społecznym i zdrowym rozsądkiem.

A często dzieje się odwrotnie. Uchwalona w styczniu br. ustawa sejmowa o radach narodowych przewiduje znaczne zwiększenie ich samodzielności, rozszerza ich kompetencje i stwarza warunki by stały się one rzeczywistym godnym podległym M. in. postuluje się, by do zakresu ich działania należały sprawy zarządzania kinami. Słuszność tych zamierzeń jest chyba bezsporna.

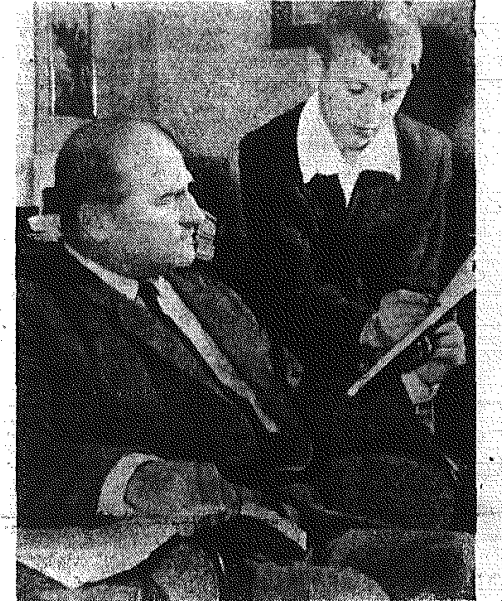
Dotychczas prawie wszystkim kinom w województwie, ich repertuariami, sprawami finansowymi, inwestycyjnymi, technicznymi, kierował Okręgowy Zarząd Kina — podporządkowany Ministerstwu Kultury i Sztuki. Treść była wprowadzanie w życie odpowiednich przepisów ustawy o radach narodowych, mówiących o podporządkowaniu im kin. Biedziła się nad tym zarządzeniem na tzw. szczeblu centralnym specjalna komisja, i wreszcie po wielu miesiącach spłodzone projekty.

A oto główne zasady tego projektu, który niewątpliwie stanie się bezcennym wprost przyrzeczeniem dla przyszłych badań nad rozwojem kinematografii:

- kina znajdujące się na terenie poszczególnych powiatów będą zarządzane przez Powiatowe Zarządy Kina, z kompetencjami których wyłączone zostaną jednak sprawy repertuaru, zaopatrzenia materiiowo-technicznej, usług technicznych, rozliczenia z wytwórcami filmów, opłaty na tzw. fundusz filmowy.
- usługi remontowe sprzętu kinematograficznego dokonywać będą Woj. Warsztaty Naprawcze, będące przedsiębiorstwem nie związanym organizacyjnie z działalnością kin i nie podlegające Prez. WRN, lecz bezpośrednio swej stołecznej centrali.

(Dokończenie na str. 2)

Przed „Dniem Nauczyciela”



Jednym z produjących pedagogów woj. kieleckiego jest prof. Zygmunt Kalużyński, wychowawca w Liceum Pedagogicznym w Ostrowie Świętokrzyskim, uczy od 1930 r., początkowo w Zagłębiu Węglowym, a następnie w latach 1945—53 w Prudniku na Opolszczyźnie. CAF — fot. Grzęda

W piątek — losowanie w naszym konkursie „Uwaga! Może być kraksa!”

W sobotę w „Słowie” — wyniki losowania

Wreszcie zakończyła pracę komisja sprawdzająca odpowiedzi nadesłane na konkurs zorganizowany przez redakcję „Słowa Ludu” i Wydział Komunikacji Prezydium WRN w Kielcach. Jak wiadomo konkurs ten odbył się pod hasłem „Uwaga, może być kraksa!”

Jak się orientujemy, dla blisko 80 proc. uczestników, konkurs ten zakończył się prawdziwą „kraksą”. Odpowiedzi były błędne, a tym samym nie weszły do udziału w losowaniu nagród.

A losowanie, na które doświadczeni czytelnicy, od godz. 21 br. w świetlicy Zarządu Okręgowego PKS w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego. Poprzedziła ją konieczność uroczystości: wzięcie udziału w losowaniu nagród.

A więc drodzy czytelnicy, jeszcze trochę cierpliwości! W piątek nastąpi losowanie, a w sobotnim numerze naszej gazety opublikujemy listę zwycięzców konkursu „Uwaga, może być kraksa!”

Ping-pong

Wiceprez. ZSRR, drużyna Zeligis z Kowna rozegrała 17. XI br. w Warszawie spotkanie tenis stołowego z mistrzem Polski „Sparta” Warszawa, które zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 7:5. Na zdjęciu: Rosłom (Warszawa) zdobył dla swych barw 3 punkty. CAF — fot. Tymisiński

Pogłoski o francuskiej bombie atomowej

NOWY JORK PAP. Tygodnik „Newsweek” przynosi wiadomość, że we Francji zakończono budowę pierwszej bomby atomowej. Jej siła wybuchu ma być równa sile bomby zrzuconej w 1945 roku na Hiroszimę.



CZYTELNIA „Słowa Ludu”

„POSIADA” pluk piśm krajowych wszystkie najciekawsze magazyny i czasopisma europejskie: A więc „Ogoniok” (ZSRR), „Life” (USA), „Paris Match” i „L’Express” (Francja), „Kvety” (Czechosłowacja), „Wiener Illustrierte” (Austria), „Enlenspiegel” (NRD), „Film und Frau” (NRF), „The Illustrated London News”, „Punch” (Anglia). Wszystkie te pisma można przeczytać (i obrzędzić) w sali czytelni — Kieles, kawaleria „Ludowa” w godz. od 10 do 22. ZAPRASZAMY!

Spółdzielczość produkcyjna w Czechosłowacji

PRAGA PAP. — W Czechosłowacji jest obecnie 12.000 spółdzielni produkcyjnych obejmujących 4.205.177 hektarów ziemi uprawnej. W spółdzielniach pracuje już 63.229 chłopów. Najwięcej spółdzielni produkcyjnych znajduje się w okręgu praskim.

Mende krytykuje de Gaulle'a

BONN PAP. Na zebraniu przedwyborczym wolnej partii niemieckiej (FDP) w Erlangen (NRF) przewodniczący frakcji FDP w Bundestagu Erich Mende skrytykował stanowisko de Gaulle'a wobec problemu niemieckiego. „Uważam de Gaulle'a raczej za następcę Richelieu, Talleyranda, czy Clemenceau, niż za zwolennika zjednoczenia Niemiec” — powiedział Mende. Niemcy nie mogą oczekiwać zjednoczenia na zasadach wolności jedynie od czterech mocarstw bez żadnego wkładu ze swej strony — oświadczył mówca.

Po wysunięciu przez ZSRR nowych propozycji w sprawie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej

PRÓBA PRZEŁAMANIA IMPASU

Korespondent PAP, red. H. Zwi red. donosi z Nowego Jorku:

17 bm. szef delegacji radzieckiej na XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych, Zorin, przedłożył w czasie obrad Komisji Politycznej

Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji w sprawie wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych. Zm. Radzieckiej w tym projekcie rezolucji wysunął m. in. kandydatów Polski do międzynarodowego komitetu, który miałby się składać z przedstawicieli 11 krajów i zająć się sprawą opracowania programu i statutu Stałego Komitetu Międzynarodowego, działającego w ramach ONZ dla międzynarodowej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

Projekt rezolucji, który wchodził w skład pakietu propozycji, w tym dniu list do przewodniczącego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — prof. dr Leona Kurowskiego, w którym powiadama o podjęciu kroków zmierzających do ustalenia wytycznych dla współpracy z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej wszystkich podległych MHW centralnych zarządów i przedsiębiorstw. Współpraca ta będzie polegała m. in. na przekazywaniu na rzecz Komitetu odzieży, obuwia, artykułów gospodarstwa domowego, urządzeń kuchennych, artykułów spożywczych, które posiadają wartość użytkową, ale straciły wartość handlową. Odpowiedni okólnik w tej sprawie MHW wystosowało do podległych CZ, zarządów i przedsiębiorstw.

Dziś pierwszy występ „ŚLASKA” w Radomiu

(Dokończenie ze str. 1)

ze i jak mówią — takie pozostaną chyba do końca. Kolejną w restauracji „Europa” smaczna.

W dwie godziny później przed halą RZO — miejsce gdzie przez 4 dni koncertować będzie „Ślaska” — zjechało 5 potężnych samochodów z przyczepami wioząc cały niezbędny bagaż Zespołu.

Jutro w godzinach przedpołudniowych „Ślaska” odbędzie pierwszą próbę, a wieczorem o godz. 19 nastąpi inauguracyjny występ przed radomską publicznością.

Wiedząc z jakim wielkim entuzjazmem spłkają się ze strony radomian przyjazd i oczywiście występy „Ślaska”, postanowiliśmy dowiedzieć się „na gorąco” chociaż kilka szczegółów o tym doskonałym Zespole. Użytkaliśmy następujące informacje:

— „Ślaska” przybył do Radomia prosto z występów w Londynie. Po raz drugi w czasie pełnienia swojej oficjalnej misji kulturowej występować będzie w tak małej sali jaką jest jednak hala RZO.

Zgon prof. Budryka

18 bm. w późnych godzinach wieczornych zmarł w Krakowie prof. dr inż. Witold Budryk — rektor Akademii Górniczo-Hutniczej, wybitny specjalista z dziedziny gornictwa. Zmarły był członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, dwukrotnym laureatem Państwowej Nagrody Naukowej — I i II stopnia. Ostatnie z okazji 30-lecia pracy naukowej prof. Budryk odznaczony został orderem „Sztandar Pracy” I klasy.

— „Ślaska” posiada opracowane dwa programy. Początkowo opierano się wyłącznie na programie drugim. Ta decyzja okazała się jednak niezwykle niebezpieczna. Po przedstawieniu programu zwykłe trzeba było bisować i prezentować właściwie program pierwszy. Kwestię tę uregulowano w ten sposób, że daje się trochę numerów nowych, a trochę starych...

— Do żelaznego repertuaru „Ślaska” wchodzi: „Dziadek”, „Karlik”, „Ondraszek”, „Karlson” i w wykonaniu baletu „Taniec z chustkami”.

— „Zespół „Ślaska” jest bardzo młody. Przeciętny wiek artystów waha się w granicach od 18 do 19 lat. (a to już podaje pod szczególną uwagę radomskich zakładów gastronomicznych i radomskich zakładów piakami) — przysmakiem wszystkich są kartoflane placki. Kłedy dowiedziała się o tym jedna z łódzkich żon, aby spotkać się z artystami przygotowującą dla nich właśnie ten przysmak. No i udało się...

— Wszyscy artyści cieszą się, iż program ich pobytu w Radomiu przewiduje również zwiedzanie Radomskich Zakładów Obuwia, których produkcję np. butków „Bella donna” bardzo zachwala płeć piękna Zespołu. Poza tym, wielu z nich posiada w Radomiu bardzo dużo znajomych, dla których nie mogą znieść bólów wstępu. A więc...

Storo już o tym mowa, warto na koniec dodać jedno. W Radomiu nie zrealizowano zamówień na sprzedaż 14 tysięcy biletów. Nie też dozwolono, że z jednej strony — w związku z przyjazdem „Ślaska” panuje radość, z drugiej — rozgorzenie. A może — o co w imieniu nowokodowców pozostawiamy sobie prawo do wyrażenia zdania — udało się zrealizować jeszcze jedną część programu — w niedzielę przed południem. Radomianie byli za to naprawdę niezwykle wdzięczni.

J. Flg.

Ponięcie radzieckie, które wzbudziło żywe zainteresowanie w kuluarach ONZ podkrywane jest chęcią przełamania impasu, jaki zarysował się w toku dyskusji w Komisji Politycznej na sprawę wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

Jak wiadomo, w komisji zgłoszenia zostały do tej pory dwa projekty rezolucji.

Jeden przez ZSRR, a drugi przez państwa zachodnie. Ten ostatni projekt zaleca utworzenie specjalnej grupy, która miałaby zająć się sprawą zbadania problemu przestrzeni kosmicznej. W leto cie projekt rezolucji 20 państw za chodnich zmierzają do odwołania się do Rady Bezpieczeństwa ONZ, która miałaby zająć się sprawą zbadania problemu wykorzystania przestrzeni kosmicznej i jednocześnie zlikwidowania amerykańskich baz wojskowych na obcych terytoriach.

Na konferencji prasowej wice-minister spraw zagranicznych ZSRR, Zorin, oświadczył, że obecnie dyskusja w Komisji Politycznej wykazała, iż nie ma szans na znalezienie możliwości do przyjęcia dla wszystkich krajów sprawy międzynarodowej przestrzeni kosmicznej, gdyż St. Zjednoczone i niektóre inne państwa nie chcą się na to zgodzić. W tej sytuacji Zm. Radzieckiej doszedł do wniosku, że przy dobrej woli obu stron możliwe jest oddzielenie wojskowego aspektu przestrzeni kosmicznej od jej aspektu pokojowego i delegacja radziecka wniosła odpowiednio zredagowany projekt rezolucji w tej sprawie w Komisji Politycznej. Istota tego projektu oprowadza się do przygotowania podstaw utworzenia stałego komitetu międzynarodowego w ramach ONZ dla międzynarodowej współpracy w dziedzinie wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych.

Abi zapewnienie przygotowania podstaw do utworzenia takiego międzynarodowego organu, Zm. Radzieckiej proponuje podjęcie uchwały o konieczności powołania takiego Komitetu i wybranie grupy przygotowawczej złożonej z przedstawicieli 11 krajów reprezentujących różne strefy świata. Grupa ta w ciągu roku winna przygotować program i statut nowego stałego komitetu międzynarodowego. Projekt rezolucji radzieckiej w tym zakresie otrzymał w dniu 17 bm. wice-minister spraw zagranicznych ZSRR, Zorin, oświadczył, że w skład grupy

OSTATECZNE WYNIKI wyborów na Węgrzech

Budapeszt PAP. Jak już informowaliśmy, we wtorek wieczorem ogłoszono w Budapeszcie ostateczne wyniki wyborów do parlamentu, które odbyły się w niedzielę, 16 bm.

Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 6.600.686, z czego głosowało 6.493.680, czyli 98,4 proc.

Głosów ważnych oddano 6.460.483. Uniezważono 32.016 kartek wyborczych.

Na kandydatów Patriotycznej Frontu Ludowego padło 6.431.832 głosy, czyli 99,6 proc., zaś przeciwko — 28.651 głosów, czyli 0,4 proc.

Terror na Cyprze

LONDYN PAP. — 19 bm. zginął z rąk żołnierzy brytyjskich oddziałów bezpieczeństwa Kyrillos Matias, przywódca greckiej organizacji wywoleńczej EOKA na północnym Cyprze.

Według ostatnich doniesień z Nikozji, władze brytyjskie zostały wyszyby dotychczas godziwej polityce. Punktalnie i chwiła nastąpiła godzina policyjnej wczeszy mieszkańcy mają się znaleźć w domach. Dotychczas towarzyszą kwadrans opóźnienia między nastaniem godziny a obowiązkiem brytyjskiego opuszczenia ulic i lokal przez Cypryjczyków.

Cenna inicjatywa Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

Minister handlu wewnętrznego — inż. M. Lesz wystosował w tych dniach list do przewodniczącego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — prof. dr Leona Kurowskiego, w którym powiadama o podjęciu kroków zmierzających do ustalenia wytycznych dla współpracy z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej wszystkich podległych MHW centralnych zarządów i przedsiębiorstw. Współpraca ta będzie polegała m. in. na przekazywaniu na rzecz Komitetu odzieży, obuwia, artykułów gospodarstwa domowego, urządzeń kuchennych, artykułów spożywczych, które posiadają wartość użytkową, ale straciły wartość handlową. Odpowiedni okólnik w tej sprawie MHW wystosowało do podległych CZ, zarządów i przedsiębiorstw.

Przyszli kosmonauci będą mogli podróżować bez... marynarek

Sluchanie jednak „Mostu na rzecę Kwai” p-zypraw e ich może o katastrofę kosmiczną!

OKAZAŁO się też, iż myślnie pilot, pozorne zdjęcie to był kosmonautów, może przyprawić podróżników o atak szalu. Liczba pilot, jakie astronauty muszą zabrać ze sobą jest ograniczona. Ułubiony szlanger pilota takie-ty księżycowej np. marsz z filmu „Most na rzecę Kwai” być będzie grama bez przeryw przy-tydzień, może doprowadzić do katastrofy kosmicznej.

W oświe, uczestnicy konferencji doszli do wniosku, iż sam-ty w przestrzeni kosmicznej będą się bardzo różnić od wyprawy turystycznej w rodzaju prze-żadki autobusem przez Łańcut-woje Wybrzeże. Kandydaci na pilotów kosmicznych muszą zdawać sobie z tego sprawę.

175 MLN ZŁOTYCH NA DROGI PAŃSTWOWE I PONAD 20 MLN ZŁOTYCH NA DROGI LOKALNE

Plany inwestycyjne na rok 1959

Plan Wojewódzkiego Zarządu skoordynowany z planami Centralnego Zarządu Drog Publicznych przewiduje w roku przyszłym inwestycje, których łączny nakład (na drog państwowe) wyniesie 175 mln zł. Zajął-tych przewodów 282 km długości (na nawierzchnie czarne), 35 km nawierzchni ulepszonych, przebuduje się na nawierzchnie betonowe i ciękie (asfalt i smolek). Budowa nowych dróg o nawierzchni twardej objęta 27,8 km. W ramach kapitału remontów Woj. Zarz. Drog Publicznych przeprowadzi odnowienie nawierzchni drogowych o łącznej długości 137 km, wybuduje 7 mostów — w Radkowie, Kazimierzu Wielkim (2), w Borach (3), i Jakusowicach — oraz przebuduje 23 mosty drewniane.

Realizacja planu inwestycyjnego objętego zbiorczym budżetem wojewódzkim przewiduje wybudowanie w roku przyszłym 26,8 km dróg lokalnych i 11 km mostów. Ze środków finansowych PRN przewidziano na odnowę dróg o nawierzchni twardej kwotę 5,4 mln zł, o umożliwi przebudowę 40 km dróg lokalnych.

Do tego wszystkiego trzeba dodać wydatkowanie ponownych kwot na prace drogowej funduszy gromadzkich. Oczekuje się je ok. 18 mln zł. Oczekuje się na wybudowanie 10 km dróg o nawierzchni twardej, 25 mostów oraz zwirowanie nawierzchni dróg gruntowych.

Radziecki naukowiec odwiedzi Kielecczynie

W dniach 21 — 22 bm. na terenie Kielecczynie przebędzie dr. Mikołaj Dudko — profesor Akademii Medycznej w Kijowie. „Założony Pracownik Nauki”. Dr M. Dudko jest gościem Z.G. Towarzystwa Wiedzy Społecznej w Warszawie. W czasie swego pobytu w Polsce (woj. polskie, katowickie, kieleckie) wygłosi szereg odczytów popularno-naukowych w ośrodkach naukowych, miejskich i wiejskich.

Przed Zjazdem TSS

30 bm. odbędzie się w Kielcach Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczy-Wyborczy Towarzystwa Służby Świeckiej. Na Zjeździe będą podsumowywane zadania dotychczasowego zarządu TSS i nastąpi plan działania organizacji w 1959 roku.

Obecnie dobiega już końca wybór delegatów na Zjazd. Wśród których miejscowościach, m. in. w Ostrowcu i Radomiu, daje się zaobserwować ożywiony ruch wśród członków TSS i nowo-tych. Na uwagę zasługuje fakt powstania ośrodków powiatowych oddziałów TSS w Ostrowcu, Szydłowcu, Włocławku i Zwoleńcu. Tak więc w sumie jest już 14 oddziałów. W tymże w stadium organizacji oddziałów w Jedrzejowie, Kozłowie i Sławosławie.

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

W chwiłi obecnej partia socjalistyczna bolszewików całkowicie obrzydła przedmiotem empi parlamentarnej. Tak że praktycznie nie obrzydła i ułubiony na mar-tym „młody”. Rząd chce doprowadzić do spotkania między „młodym” i „młodym”. Na razie „młody” nie dany żadnego rezultatu.

WANDA STANICKA

NIESPOKOJNE DNI W JAPONII

(Korespondencja własna Agencji Robotniczej z Tokio)

W OSTATNIM okresie Japonia stała się teatrem burzliwych wydarzeń. Warto przede wszystkim zwrócić uwagę na przebieg nadzwyczajnej sesji parlamentu, w czasie której doszło do regularnych walk między przedstawicielami partii rządzącej a postami socjalistycznej opozycji. Na sesji tej poruszono szereg istotnych dla Japonii spraw, mianowicie: sprawę re-tyzacji traktatu bezpieczeństwa z St. Zjednoczonymi, sprawę wprowadzenia nowego systemu oceniania pracy nauczycieli, projekt nowej ustawy o roz-tyzacji uprawnień policji, zadania pracowników poczty i telegrafów.

Socjaliści ostro zaatakowali projekt rządowy, skrytykując go jako „projekt, który nie ma celu”. Oni oświadczyli, że sprawa zagranicznych Fujidajmy i premiera Kiszii (dotycząca rozmów wstępnych z ambasador-em Mic. Arthurem w sprawie zmian niektórych para-tyzacji traktatu zawartego w 1851 roku między Japonią i St. Zjednoczonymi). Postawili socjaliści stwierdzili, że zmiana ta otwiera drogę do demilitaryzacji Japonii i może doprowadzić do utworzenia północno-wschodniego azjatyckiego systemu obrony, w którego skład weszłyby Japonia, Północni Korea i Tajwan. Doprowadziły to do wzmocnienia Japonii we wzglę-tych do wojny. Socjaliści zaapelowali również do rządu o przy-

wieć i akcji strajkowych. Japoński Związek Nauczycieli Wystąpił z Międzynarodowej Federacji Wolnych Związków Zawodowych, ponieważ Federacja ta nie udzieliła poparcia prowadzonej przez niego akcji. Decyzja ta wywołała liczne komentarze w prasie, a niektóre dzienniki stwierdziły nawet, że niewykluczone jest, iż Japoński Związek Zawodowy Nauczycieli uciekać się będzie o przyjęcie do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Od maja br. trwa również walka Związku Zawodowego Pracowników Poczty i Telegrafów o wprowadzenie wynagrodzenia za godziny nadliczowe. Ministerstwo stoi na stanowisku, że pracownicy poczty i telegrafów specjalnie pracują wolno, aby dowiedzieć, że w godzinach pracy nie są w stanie wykonać swoich zadań. Ministerstwo skłonne jest wypłacić dodatkowe wynagrodzenie w specjalnych wypadkach, jak np. w okazji Nowego Roku itd. Kiedy natężenie ruchu jest szczególnie silne, ale nie chce zgodzić się na jakakolwiek umowę zbiorową. Rezultatem tej walki jest fakt, że w urzędach pocztowych leży około miliona listów doręczonych listów. Ministerstwo zwołowało z pracownikami Związku Zawodowego Poczty i Telegrafów. Związek domaga się przyjęcia zwolnionych do pracy i zapo-

wiedzi o akcji strajkowych. Prawdziwa bomba wybuchła w parlamencie w chwili, gdy prasa amerykańska ogłosiła wywiad udzielony przez premiera Kiszii dziennikarowi amerykańskiemu Cecil Brownowi. W wywiadzie tym Kiszii oświadczył, że w paragrafie konstytucji japońskiej powini-ty być zniszczone, gdyż zanyka on Japonii drogę do prezydenta Kiszii zbrojnych. Dalej premier Kiszii złożył prowokacyjnie oświadczenie wobec Chin Ludowych. „Potępiam Czarywone Chiny” — powiedział premier. Wywiad ten wywołał falę oburzenia w Japonii. Kiszii zaprzeczył prawdziwość wywiadu. Japońska opinia publiczna i partia socjalistyczna zażądały, aby premier Kiszii złożył oświadczenie na temat tego wywiadu oraz aby specjalna komisja parlamentarna przesłuchiwała Cecil Browna. Ten ostatni w wywiadzie rasowym oświadczył, że jest dziennikarzem o długoletnim stażu i że zawsze wiernie podaje treść udzielonych mu wywiadów.

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

Wielki miłośnik gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na ciekawy odczyt.

(z-b)

LISTOPAD 1918 R.

W chlewie tłok a w komorze pusto

Gdyby udało się Komus przeprowadzić wywiad z poczynieniami zwierzchniemi na tematy „bytowe” największe niezadowolenie z pracy rzeczywistości okazały się w ogóle cały bydlęcy. Bo „stwierdzenie” sporu dni w rozrządzie spędzać o chłodzie i...
 Takie np. koń zajmuje w...
 zła o dobrym samopoczuciu...
 przyswojeniu świadczy jego...
 z to tworzenia „Ligi O...
 „Krow” gdyż, jeżeliby...
 aby to być organizacja dia-

Pracownicy ludzkie obliczyli, że w oborach, chlewniach, w stajniach i innych komórkach naszego województwa żyje ogromna ilość zwierzyzny. Potrudzili się ponadto przewidzieć, ile jej będzie za kilka lat. Oto fragment większej całości (w tys. sztuk):

	1937 r.	1960 r.	1985 r.
	(było)	(ma być)	(ma być)
Rodzaj	1057	1522,7	7 637,0
owczarza	857,26	674,2	700,0
owczarza	766,58	850,0	950,0
owczarza	322,7	332,5	339,0
owczarza	200,83	206,5	206,0
owczarza	1 499,7	1 522,7	7 637,0

go normalny. Średnia miesięczna sprzedaż w tym okresie wyniosła 3.374 tony a szereg zamówień nie zostało zrealizowanych. Dopiero od lipca, a więc po żniwach i przy zwiększonym przemiale, zapasy mieszanek i otrąb w magazynach zaczęły wzrastać. Obniżyla się jednocześnie miesięczna sprzedaż, w tym mieszanek o połowę. W sumie, w trzech kwartałach br. WZGS sprzedał 5.413 ton mieszanek oraz 23.715 ton otrąb (głównie pszennych). W stosunku do całego przydziału sytuacja nie przedstawia się katastrofalnie. Obecne rezerwy (w tym sezonowej obniżce cen (trwającej do 15. XI) spowodowane są różnymi przyczynami. Fachowcy wysuwają na pierwszy plan niedostateczne uświadomienie hodowców zwierząt i drobiu o celowości i optymalności karmienia. Inwentarza omawianym przez nas paszami. Zresztą nie jest to reguła. Są te rezerwy, gdzie odczuwa się ogromne zapotrzebowanie przed wszystkim na otręby, ale dostawać ich nie może zrealizować zamówień. W wielu GS przez dłuższy czas brakowało całkowicie otrąb pszennych nie mówiąc już o żytnich. Na ogół słabej tonażności rezerwy mieszanek (lub otrąb np. rzepakowych) których produkcja prawdopodobnie decydująco wpływa na to, że cały interes z powodu produkcji pasz jest dla państwa deficytowy.

Ważnym potwornie czytelnik, jeżelibyś przedstawił...
 „Ludzie” oraz to, na ile...
 zowane jest w naszym...
 wzięcie zapotrzebowanie...
 z ograniczenie się do stwierdzenia, że występuje u nas...
 niedobór pasz tręściowych

Deficyt pasz tręściowych wynika z różnicy między ogólnym bilansem zbożowym. Skoro nie ma zboża w komorze — nie ma go (albo jest bardzo mało) na rynku. Cenna wolnorynkowa na zboże idzie w górę i odbiega dość znacznie od tej oferowanej rolnikom przez państwo. Będzie o tym jeszcze mowa pod koniec artykułu.

Uzasadnienie też są często narzekania rolników na niską jakość otrąb. Zainteresowani z powiatu Włoszczyńskiego oceniali, że tzw. odpady nieżytkowe w otrębach przez nich otrzymanych stanowią około 10 proc. ogólnej masy. Kłopot do sprawy spoczywa w rękach młynarzy, którym należy w zwiększaniu globalnej produkcji otrąb. Ponadto w rozprawianiu pasz można dostrzec przypadkowość, jak niewygodnie chronionej rynku itp. W tej sprawie niewiele do powiedzenia mieli doświadczeni fachowcy — rolnicy z instytucji państwowych czy koleżeńskich. Dawniej działały powiatowe komisje, które dzielny pasze. Warto pomyśleć, czy nie zorganizować podobnych obecnie, uwzględniając oczywiście zmiany, o warunkach.

Heliofon

Sprawy sprawki

OD CZASU do czasu warto zerknąć u tezy przedzjadawo i pokrępić się...
 zrostu kraju w najbliższych 5-10-15 lat. Robię to...
 jakis niepokój nie...
 ma smakować u tej...
 starej jak u nas. Ciąg...
 nie mogę zapomnieć, że...
 miesiąc mój jak...
 się u stolarza kilka...
 ramnych mebelków i...
 chodzący u krawca —...
 domnie wyglądam ich u...
 Kiedy myśl oderwana...
 od tych wspomnień...
 pograża się w tezy —...
 mi to dość krótko. No...
 znowa daje znać o sobie...
 miesiąc przeleć mi...
 jak pewien fotograf...
 wywołuje w terminie...
 tryumfem rolę filmu. Ty...
 zdjęcie zebrało się...
 i skutek taki, że...
 się sylwetka fotografa...
 w meł wyobraził mi...
 w negatywie.

Wrócićmy jeszcze na chwile do państwowego skupu zboża po cenach wolnorynkowych. Właściwie nie są to ceny wolnorynkowe, bo nie odbywają się na wolnym rynku, ale na ściśle określonych punktach, w których ceny są ustalane przez państwo. Problem jest istotnie ważny, bo na zaplanowanych dotychczas około 19 tys. ton zboża (poza obowiązkowymi dostawami) skupiono jedynie około 1500 ton. Trudno pojąć, jak to się stało. Nieświadomie sabotowali państwowego planu skupu zboża. Robią oni to, co im jest wygodniejsze i na ich rozum — korzystniejsze. Czyli stawiają sprawę jasno: chłopu nie opłaca się sprzedać zboża, np. żyta, w państwowym punkcie skupu, by za ułamek pieniędzy kupić w GS mieszanek czy otręby. Sama relacja cen jest niekorzystna nie licząc różnych dodatkowych kosztów. Nie oznacza to bynajmniej, by patrząc z pozycji późniejszych efektów gospodarczych, nie opłacało się rolnikowi kupować mieszanek czy otrąb. Zresztą nabywców nie brakuje.

Jak w szczególności przedstawia się sprawa mieszanek i otrąb? (Ocenić mają popieram głównie na uwagach pracowników Biura Skupu oraz Delegatury NIK).
 Do lipca br. miesięczny zapas posiadanych przez WZGS mieszanek paszowych i otrąb utrzymywał się poniżej przewidziane



40 lat temu — w listopadzie 1918 r. w łasku Compiegne (Francja) podpisane zostało zawieszenie broni. Pierwsza wojna światowa zakończyła się.

Na zdjęciu: gen. Weygand, admirał Wemyss, marszałek Foch w łasku Compiegne przed historycznym wagonem kolejowym, w którym 11.XI.1918 r. podpisane zostało zawieszenie broni. Fot. — CAF

tak szczerzy

Oby nie skończyło się na inauguracji...

Na pytanie klienta, w jakiej skórze zrobiony jest ogładany przez niego pantofel, często pada odpowiedź: „nie widzi pan — z czarnej”. Gdyby tak jak materiał wziął pan na sporową kurkę, czy to słyszy: „wybierz pan sobie, mamy różne”. Taka odpowiedź w wielu wypadkach nie jest bynajmniej pod dyktando nieuczciwością, lecz brakiem fachowości. Dla wielu pracowników handlu, towaroznawstwa jest chłistaczyna. Wemyślny przykładał przed paroma dniami uruchomili w Kielcach Związek Studium Ekonomicznego Handlu. Program nauki obejmuje takie przedmioty jak: ekonomia, organizacja i technika handlu, towaroznawstwo, planowanie obrotu handlowego, księgowość i arytmetyka gospodarcza oraz język obcy (mamy być kursyjnym regionem). Ukończeni

nie w tym zakresie włączają się skromnie. Wykazali to przeprowadzając na ostatnio weryfikacji kadr uspołecznionego handlu. Obecnie coraz więcej absolwentów i absolwentek techników handlowych zasila sklepy, ale co robić z ludźmi, którzy przez wiele lat pracują w tej branży, są uczelni, a jednak nie posiadają odpowiednich kwalifikacji? Trzeba ich przeszkolić. Do tego wniosku doszedł Woj. Zarz. Handlu i przed paroma dniami uruchomili w Kielcach Związek Studium Ekonomicznego Handlu. Program nauki obejmuje takie przedmioty jak: ekonomia, organizacja i technika handlu, towaroznawstwo, planowanie obrotu handlowego, księgowość i arytmetyka gospodarcza oraz język obcy (mamy być kursyjnym regionem). Ukończeni

Nie róbmy cyrku!

(Dokończenie ze str. 1)
 ● zaopatrzeniem materiałowo-technicznym kin, zajmowałyby się Woj. Przedz. Zaopatrzenia Technicznego również nie związane z kinami, nie podlegają Prez. WRN, ale swemu warszawskiemu zarządowi.
 ● repertuaru kin i rozliczeniach z tytułu wynajmu filmów i opłatami na fundusz filmowy zajmowałyby się Woj. Przedz. Wynajmu Filmów o podobnej strukturze i podporządkowaniu co dwa poprzednio wymienione przedsiębiorstwa.

Obecnie OZK zatrudnia wraz z zakładami naprawczymi 90 osób, projektowana struktura organizacyjna spowoduje zatrudnienie 100 osób, przy przeliczeniu podwójnym wzroście funduszu plac. tj. o 32 mln zł rocznie! Do tego dochodzą, że utrzymanie kin jest obecnie w ogóle deficytowe (w naszym województwie co roku skarb państwa dokłada do nich około 3 mln zł rocznie). A więc dołoży się jeszcze dwa miliony i będzie równo pięć. — Ma się ten gest...

Dosyć! Wierzę, że chwili czytania tego projektu odnosi się wrażenie, że to jakaś intryga uknuta przez Ministerstwo Łączności i Ministerstwo Przemysłu Lekkiego. Iż bowiem to klubowisko powiatowych zarządów, wojewódzkich przedsiębiorstw, krajowych central będzie musiało użyć papieru i atramentu, iż wydawać pieniądze na rozmowy telefoniczne i znaczki pocztowe. Odrzućmy jednak brzydkie podejrzania i zastanówmy się głębiej nad tym projektem. Sama myśl powołania powiatowych zarządów kin jest niewątpliwie szlachetna, ale grubo przedwczesna. Przedwczesna dlatego, że... projektowane zarządy przypominają generalów bez wojska. Przeciętnie mamy w powiecie 3-4 placówki kinowe, a w szeregu powiatów, np. w pińskim, lipskim są tylko po 2 stałe kina. Zatrudniają one po 3 ludzi. Gdyby powołać tam powiatowe zarządy musiałby one zatrudniać co najmniej po 6 ludzi: kierownika, kinotechnika, pianistę, referenta administracyjnego, dwóch pracowników finansowych nie licząc sprzątaczkę. Zastanawiamy więc idealną propozycją na jednego pracownika zatrudnionego pośrednio w kinie — przypadałby jeden urzędnik. Przypobudźmy nam około 140 nowych urzędników! A co skoro starymi na tym kierownik kina? A no to, że rozszerzy się jego kontakt ze światem — będzie miał gdzie jeździć. A co będzie np. z urlopem kinopracownika, wyłanianą sprężką wsku tek awarii itp.? W ramach jednego wojewódzkiego przedsięwzięcia istniejącego zarządy kin, ale gdy w całym zarządzie są tylko dwa kina?!

A może niepotrzebnie silimy się na skąpstwo, może projektowana reorganizacja przy niesie duże korzyści, usprawni pracę kin i zarządzenia nimi? — Niestety stworzenie wielotorowej gospodarki kina mi niepotrzebnie ją skomplikuje.

Cały ten program, jego autorzy chcą przeprowadzić pod hasłem decentralizacji i podporządkowania kin — radom narodowym. Fikcyjną O radnej, decentralizacji nie ma mowy, skoro tworzy się szereg przedsięwzięć wojewódzkich pod legich stołecznym centralami! Formalnie ustawie o radach narodowych stanie się zadanie i to za słoną cenę, faktycznie przybędzie radom nowy kłopot i nowe obowiązki bez zwiększenia ich uprawnień. Czy nie lepiej przeznaczyć owe miliony złotych, które poszło na budowę nowych kin, remont i modernizację już istniejących? Za dwa miliony złotych rocznie można wiele zrobić!

Najlepiej charakteryzuje ów niewydarzony projekt opinia plenium Zw. Zaw. Prac. Filmowych: „zasadniczym mankamentem projektu jest brak uzasadnienia stwierdzającego celowość ekonomiczną i organizacyjną zaprojektowanej zmiany struktury organizacyjnej gospodarki kinowej. Plenium widzi w sposobach forowania tego projektu co najmniej bezrozkie ze strony autorów o dobro kin i przestrzeza przed oczywistą szkodą, jaką poniesie gospodarka narodowa”. Identyczny jest podobnie rzekomo obdarowanego władzą nad kinami — Wydz. Kultury Prez. WRN.

Nie dziwnego, że ów projektowany zarząd powiatowy nie ma i nie może mieć żadnych poważniejszych kompetencji. Pozostają mu do sprawowania nadzór nad budynkami kin, troska o porządek itp. Dziś co prawda robi to sam kierownik kina — ale ma to tę złą stronę, że nie ma powiatowego zarządu.

Niezyciowość tego projektu bynajmniej nie świadczy negatywnie o samej istocie sprawy tj. przekazaniu gospodarki kinami — radom narodowym. Sens ustawy o radach narodowych jest słuszny i musi być wykonany, a najprostszym sposobem byłoby uczynienie z OZK — przedsiębiorstwa podległego Prez. WRN przy jednoczesnym powiększeniu np. kompetencji kierownika kina np. w dziedzinie dokonywania drobnych i średnich remontów, nadzoru nad kinami ruchomymi itd. — i przy kontrolowaniu ich działalności przez Wydz. Kultury Prez. PRN. Z czasem, gdy w powiatach wzrosnie liczba kin znajdzie się uzasadnienie tworzenia powiatowych zarządów. Na razie nie róbmy z problemu reorganizacji kin — cyrku.

Zanim zastanowimy się co nam da cała zaprojektowana reorganizacja, obliczmy ile to ma kosztować. Zaczniemy od powiatowych zarządów kin. W każdym z wymienionych już trzech powiatów przeciętne roczne wpływy z kin wynoszą około 100 tys. zł, a fundusz plac proponowanego jednego zarządu powiatowego wyniesie około 140 tys. zł, w innych powiatach, być może widziewie pokryją koszt utrzymania u-

M. EDELRUM



WŁ. CHECRO

Dobre, że są na świecie aktery pozytywne. Ot, choćby na ulicy Sienkiewicza, że tampy są tak dobre, że są nowe w dzieł. A tam Tedy wrók mozę spokojnie skierować znaku...
 Wieczoraj, pewien skromny, z zawodu kierownik się, że przed tablicą ze słowem „stój”, ukonpana przytę krakowskiej, nie zamysł się pewien samochodem. Nikt od tego nie umarł, z kierownicą samochodu siedział, bądź co bądź wysoki strażnik ruchu powożego, koryfusz przepiękny, o ochłodowych na całej lewostwo. On może lekceżyć te przepisy, ale niechajże inny by tak spróbował.
 Do licha! Kilka dni temu, w starożytności wędrowni po mieście z ramą okien pod pachą. Szukali szkła. Miało jak miasto. Bary, woda, wódkę znaleźć lat. Ale szklarka? Za mi tych tych. Swoją drogą mają, że ma tę przewagę, że nie są już czystości zębów. Ja nie muszę, ale skąd wziąć?
 * * *
 Niejeden czytelnik będzie zżymał na pomieszanie tym felietonem spraw białych i matych. Przecież, to był błąd. Przecież, niekiedy sprawy zatłumi się o pewno w najbliższych tygodniach, więc można było je tu pominąć. Co innego te sprawy, sprawozdanie, spracuchny. Na nie terminu nie ma.
 Jędrak



TRUMAN CZY DULLES?

W sztuce Ustinowa, granej w jednym z teatrów londyńskich, występuje m. in. przedstawiona karykaturalnie postać ambasadora amerykańskiego. Tak się złożyło, że aktor grający rolę był uderzająco podobny do obecnego na widowni b. prezydenta USA, Trumana. Po spektaklu Truman udał się za kulisy, gdzie w rozmowie z sporem sztuki stwierdził: „Niegdyś jest odwroca roll ambasadora. Tak przypomina Johna Foster Dullesa, że jest to wręcz zdumiewające”.

Sa dwie możliwości: albo Truman jest wyjątkowo mało samokrytyczny, albo też daje późniejsze dowody swych zdolności dyplomatycznych.

CEL I ŚRODKI

Dwóch uczelniohiszpańskich, którzy w ostatnim okresie stawali wokół siebie okrążyli „habeas corpus” potrakowali wybór papieża. Jako okazję do odbycia podróży do Włoch. Podróżnicy - obydwaj w Włosku lat 8 - zostali zatrzymani na granicy francuskiej. „Chelibyśmy powiedzieć dzień dobry nowemu papieżowi” - oto jak uzasadniali oni swą ucieczkę. Powstało pytanie - czy cel usłwca środki?

SAM NA SIEBIE?

W ostatnich wyborach amerykańskich kandydat do Senatu na terenie stanu Luizjana, Edward Hebert, otrzymał 37,868 głosów. Jego konkurentem był Morris Clark. Wedle oficjalnych wyników otrzymał on 1 głos.

Warto dodać, że ów jedyny głos padł w tym właśnie biurze wyborczym, w którym głosował Morris Clark.

Anegdoty

ŻONA TOLSTOJA

Zofia Tolstoj była bardzo cenną współpracowniczką swego męża. Pewnego dnia powiedziała:

Proszę, weź ten zeszyt. Jest w nim zapisane wszystko to, co mi mówiłeś przed oświadczeniami. Mam nadzieję, że nie zapomniawsz tego...

Były to sławne oświadczenia miłosne w powieści pt. „Anna Karenina”.

KONFLIKT POKOLEN

Jeden z naszych powieściopisarzy i doskonały znawca dziennikarstwa, powiedział ostatnio:

Kiedy byłem młodym chłopcem uczono mnie, że na leży szanować starszych; teraz, kiedy jestem stary, przekonują mnie, że należy szanować młodzież. Kiedyż u diabła będą i mnie szanować?

BALZAC I KOMORNICY

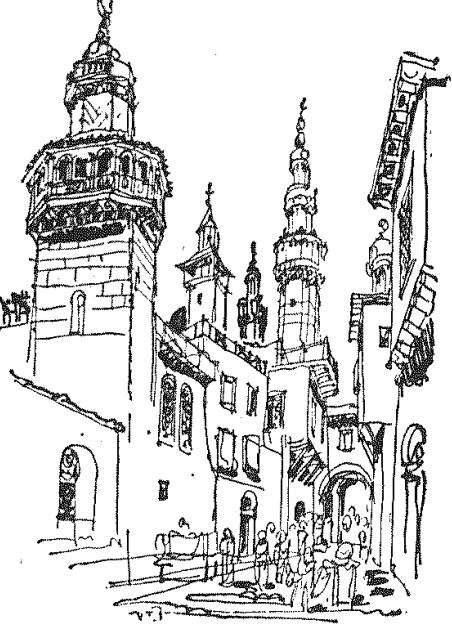
W domu, w którym mieszkał Honoriusz Balzac, umarł jeden z lokatorów mieszających tam od pięćdziesięciu lat. Sąsiedzi oraz mieszkańcy pobliskich domów postanowili zakupić wiemiec na grób najstarszego mieszkańca dzielnicy. Balzac dał na ten cel pięć franków. Była to na owe czasy bardzo znaczna suma.

Dziękujemy panu - powiedzieli organizatorzy - pański wspomniany dar pozwolił nam godnie uczcić pamięć tego szlachetnego człowieka.

A czym zajmował się zmarły? - zapytał Balzac na zakończenie rozmowy.

Był komornikiem...

Komornikiem!? - wybuchnął Balzac - który przez całe życie był prześladowany przez komorników. - Wobec tego daję jeszcze pięć franków i proszę je zatrzymać na pogrzeb następnego komornika.



Rysunek autora

Ochotniczy lot ku gwiazdom!

Cel - Kosmos! Aparat jest gotowy, pilot konicz przygotowania. Na początku przyszłego roku człowiek na pokładzie „X-15” samolotu spułnika (niezwykły powiatryzny statek amerykański) uda się w przestrzeń. Statek nazywają „agresorem gwiazd”. Jest to pierwszy samolot mogący przekroczyć zasięg naszej atmosfery. Przeszło 300 firm uczestniczyło w budowie samolotu, rozpoczęte w grudniu 1955 r. Teoretycznie „X-15” powinien robić 8.000 km na godzinę i wznosić się na wysokość 350 km, czyli wyżej niż sztuczne satelity w chwili największego zbliżenia do Ziemi. Jeżeli wszystko się powiedzie, maszyna osiągnie przypuszczalnie wysokość 600 km i będzie pierwszym satelitą pilotowanym przez człowieka.

„Przełot Atlantyku przez Lindbergha - mówi - był bardziej niebezpieczny”.



Crossfield ma 37 lat i 10 dzieci, od 10 miesięcy do 10 lat.



„X-15” nazywany przez lotników „latającym ołowkiem” waży 25 ton i kosztował przeszło 121 mln dolarów.

Prenumerujcie «Słowo Ludu»

JAN KNOTHE migawki syryjskie ALI BABA I CZTERDZIESTU ROZBOJNIKÓW

Około siódmej rano przechodzę codziennie przez skrzyżowanie ulicy Salhiyé z uliczką nie wiadomej nikomu nazwy. Salhiyé, to tak jak nasza przedwojenna Marszałkowska, tylko że dwa razy węższa. Chodzi po niej białozielony tramwaj, prawie na środku stoi policjant uruchamiający maszynę podobną do waltrafa. Ramiiona waltrafa odpowiednio pomalowane (czerwono-zielone) wskazują, że droga wolna lub zamknięta. Na jednym narożniku stoi meczecik tak wdziczywny, jak to potrafi być arabski meczecik nie obciążony renomą znakomitości zabytkowej. Nie jest zradiofonizowany i z jego minaretu stary muezzin głosi wielkość Boga. Przy samym prawie w ogóle muru zaobiegłowie ludzka przytuliła skrzynek pocztowa.

W cieniu meczetu, na chodniku i jedni biwakują co rano tłum ludzi. Stoją oparci o ścianę, siedzą na krząwieniku, albo wręcz leżą, ucinając często przez rywaną drzemkę. Stroje mieszane - tureckie workowate norki, zawoje, marynarki, berety, wojskowe płaszczki. Jedna rzecz wspólna - wszyscy szarają się weteranami swego gatunku. Brudne i zlamione do ostatnich granic.

Od czasu do czasu harmonia wzajemnych stosunków zostaje czymś zakłócona. Wybuchają gwałtowne scyzpy. Pięci idą w ruch. Jest też zawsze taki, który słowem i czynem uspokaja towarzystwo. Hierszt. Dziwnie przypomniał mi to bajki wschodnie. Są zbójcy i jest hierszt, szukam jeszcze Ali Babę. I jego znajdują - nawet w kilku wydaniach. Kręcą się między grupkami porządnie ubrani faceci, zagadują, przechodzą dalej.

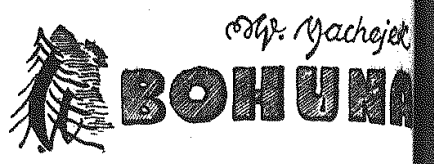
Rzeczywistość mało ma wspólnego z bajką. Skrzyżowanie ulicy Salhiyé - to po prostu giełda pracy robotników przeważnie niewykwalifikowanych. Tu przychodzi do szukawce tragarzy, pomocników na budowach, ludzi do kopania rowów i do wszelkich okolicznościowych prac.

Hierszowie trzymają mocno w garści swoje drużyny. Eksploatują je finansowo. Potrzebując np. kilku tragarzy do rozładunku ciężarów, umawiamy się z wodzem, jemu też placimy. Hierszt dzieli pieniądze, lwia część chowając do kieszeni. Moment wypłaty wzniesia gwałtowne antagonizmy między członkami zespołów. Grupa oddala się, krzycząc i atakując hiersza. Po kilkudziesięciu krokach idą już spokojnie i zgodnie. Wódz zwyciężył.

Czterech robotników pracuje przy przenoszeniu papieru zaszotowego. Papier jest w ogromnych rolach. Jestem przekonany, że gdyby mi coś takiego wladowano na plecy splaszczylby się na naleśnik. Papier trzeba ze składu przenieść do pomieszczenia z wagą znajdującą się po drugiej stronie ulicy i po przeważeniu należy go przedźwigać z powrotem.

Widzę, jak osobnik o jednym oku, całej brodzie, podpada się pod rolę papieru, bierze ją na plecy, niesie przez asfalt ulicy i ze stęknieniem stawia na wadze.

Patrzę, co będzie dalej. Magazynier komunikuje się wazy rola, a tragarz ładują ją sobie na plecy i dźwiga z powrotem. Coś się zaczyna w tym gładkim cyklu. Kierownik składu i ten drugi przy wadze wy-



Kiedy ulewa ustala i deszcz tylko ślapi, a nawet trochę przebył, spod wiloczonych na głowy kaszkielów widzieliśmy konwojentów kroczących w kilkumetrowych odstępach wzdłuż kolumny w nieprzemakalnych kapturach. Siedliem machinalnie, zamknięty w potwornym tabercie. Jak długo? Poczułem się wyczerpany, nastala we mnie senna pustka. Wypoczywałem, ale tylko przez chwilę, bo kiedy pod przymkniętymi oczami przesuwała się ciagle bezszalana plazma, to jednocześnie w całym wnętrzu, w głowie zaczął się odbywać mój sen - męczący i serdeczny. Mwał, obrzygnił za sobą, spłatały się, czyniły z co dopiero przedytých wydarzeń grube bolesne węzły jak zrosty po chorobie płuc.

Pierwsze uderzenie ognia, ciekawym, ekaemy. Powietrze okrzykło nas jak by suszą. Zda się, ktoś przypuływał w powietrzu. Ale nerwy odprężyły się. Już dość było tej inekli pytań czy jęczy są z AK czy z NSZ. Wyjaśniło się? Chyba się wyjaśniło.

Tyrallera posła do ataku... rozciągnęli się... zwałi! Chłopcy zgarbiłi się, przyludem do drzew, o... podskoczyli, jak by byli żołnierzami z gumy.

I znow sen zawraca... Siedliśmy w kotłince... Kto? Jeniec z NSZ jakby w szale rzuca się na kolana, modliłownie składa dłonie... Nie zabijajcie nas. My niewinni. Nieporozumienie. Nieporozumienie. Jestem z oddziału AK „Szarego”, który uleci z Lubelskiego... A później zakłina się przed towarzyszami niewoli, że wszystko ma jedno jak zginie. Z grubej kęci zbudowany „Kalka” dotknął go delikatnie dłonią.

— Słuchajcież, obywałi, nie wam się nie stanie. Możecie być pewni, tylko powiedzcie co i jak. Co wam szkodzi?



— Właśnie co wam szkodzi - wprost prosi „Zelazny”, który niedawno przeszedł do nas i oddziałem AK. Odczuwa, jak nikt inny, żarliwą tęsknotę do zgody.

Gdzieś za drugim czy trzecim drzewem w swoisty sposób. Są mu błęty. Przecież twarze są mu znane. Proste - chłopskie i robotnicze. Wpadł jak zawsze w reterykę i łatwo przechodził do wyjaśnienia co to KRN i PKWN. Pierwsza w historii szansa ludu. A wszystko dzięki utnieniu i hartowi PPR.

Strzelają ogniem krzyżowym... Nikt nie wyjdzie z nagonki. Atletycznie wyglądnęły „Drwal” chwytą ręką za lękę, później za pierś, schyla się... Kto zaniesie wieść jego ma-

ce? Był jedynakiem. Matka płakała, gdy odchodził do oddziału. Nie tak się stało, jak przy wdywał „Biały”. „Sprawimy im lejtę!” - powiedział. A jednak żołnierze ciągle trwałnie wybił. Strzaly leca na ślepo, przeznają góra. Dziwnie. Mogliby wybić połowę. Dzielny ciokrotna przewaga. Nie ma pagórków, nie ma się gdzie ukryć, zamaskować. Błogosławiony jest granat, który nie zabija, lecz wyrzuca w ziemi. Można się tam bezpiecznie schować i walić z pepesy bez pardonu.

Znow kotlinka. Kto to usiadł w mrowisku! Przechylił się na bok, rwie trawę, lecz nie ruszy się. Za nic się nie ruszy. Obsłady go myślał. Mrówka nie kula, która przetrzałiwa błyszczy nad głową i rzuca się przy byle twoim ruchu.

„Co robić? Brakuje amunicji!” „Wytrwaj do wieczora. Nie palić się do strzał...” Celować. Palić się jak do pierwszych dziesięciu. Amunicji coraz mniej!” „Niby ty się nie paliłeś do tej czarnej kuli niki z Czaryszynie!”

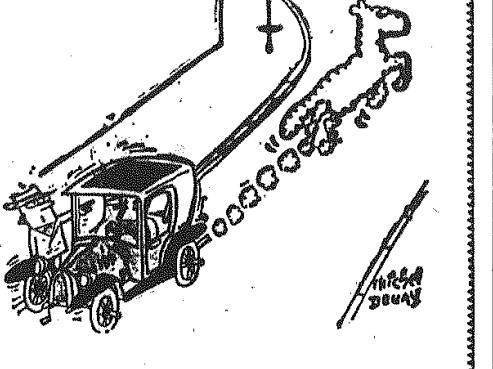
„Towarzysze, Rosjanie się poddali!” „Zdrada wśród Rosjan. Iwan Iwanowicz i oficerami cofa się do nas!” „Cholery pierońskie!” Raz się Niemcom podali, później uciekli do Iwana Iwanowicza, raz znow...

„Jacy Rosjanie? Wiar-woy, nie Rosjanie!” Oczka „Kaleki” wświdrowały się w oczy jeńców. Szuka w nich radości. „Myślicie, że po nas? Nie chcecie się. Nas szlag trafia was pierw!” „Władek, idź pertraktuj... Tyś inteligent, nie to się jakoś dogadasz z panami. Bierz kłody go z jeńców!” „Chodźmy, chodźmy, bo się do nogi wyje jemy!”

HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR HUMOR



Postę „Swobodne Slovo”



— Uwaga, stracił pan jednego konia parowego „Le Parisien Libéré”

Mende krytykuje de Gaulle'a

BONN PAP. Na zebraniu przedwyborczym wojennej partii niemieckiej (FDP) w Erlangen (NRF) przewodniczący frakcji FDP w Bundestagu Erich Mende skrytykował stanowisko de Gaulle'a wobec problemu niemieckiego. „Uważam de Gaulle'a raczej za następcę Richelieua, Tollejrandy, czy Clemenceau, niż za zwolennika zjednoczenia Niemiec” — powiedział Mende. Niemcy nie mogą oczekiwać zjednoczenia na zasadach wolności jedynie od czterech mocarstw bez żadnego wkładu ze swej strony — oświadczył mówca.

Po wysunięciu przez ZSRR nowych propozycji w sprawie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej

PROBA PRZEŁAMANIA IMPASU

Korespondent PAP, red. H. Zielich donosi z Nowego Jorku: 17 bm. szef delegacji radzieckiej na XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych, Zorin, przedłożył w czasie obrad Komisji Politycznej

Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt rezolucji w sprawie wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych. Zwraca uwagę na wyrażenie „w ramach ONZ dla międzynarodowej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej”.

przygotowawczej wchodzi przedstawił cztery wielkie mocarstwa, trzech krajów neutralnych: Indii, Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Szwajcarii, jednego kraju Ameryki Łacińskiej: Argentyny oraz trzech krajów socjalistycznych: Polski, Czechosłowacji i Rumunii.

Cenna inicjatywa Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

Minister handlu wewnętrznego — inż. M. Lesz wystosował w tych dniach list do przewodniczącego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — prof. dr Leona Kurowskiego, w którym powiada o podjęciu kroków zmierzających do ustalenia wytycznych dla współpracy z Politycznym Komitetem Pomocy Społecznej wszystkich podległych MHW centralnych zarządów i przedsiębiorstw. Współpraca ta będzie polegała m. in. na przelazowaniu na rzecz Komitetu odzieży, obuwi, artykułów gospodarskich domowego, urządzeń kuchennych, artykułów spożywczych, które posiadają wartość użytkową, ale straciły wartość handlową. Odpowiedni okólnik w tej sprawie MHW wystosowało do podległych CZ, zarządów i przedsiębiorstw.

Przyszli kosmonauci będą mogli podróżować bez... marynarek

„Słuchanie jednak „Mostu na rzecz Kwa!” p-zwyczaj ich może o katastrofę kosmiczną!

NOWY JORK PAP. — Pilotom statków kosmicznych pozwoli się lecieć na Marsa lub na Księżyca bez marynarek — oświadczył przewodniczący uczelni amerykańskiej. Jedynym większym przyłmem noszonymi podróży międzyplanetarnej — dodali oni — będzie zapewne gołębienie się i regularne zmienianie bielizny. Taki dość prozaiczny obrazek życia w Kosmosie nakreślił uczestnik XII dorocznego zjazdu Amerykańskiego Towarzystwa Kosmologicznego. Kosmologom pozwoli się na opuszczenie Ziemi bez marynarek w nadziei, iż odziani mniej krępująco będą czuli się lepiej i lepiej wykonawali swe skomplikowane obowiązki. Ale, bez względu na przydatność najgorszymi chwilami lotu kosmicznego będą dla podróżników: okres startu (dlaśniednie przyspieszenia) i faza wylotu z atmosfery ziemskiej (gwałtowne hamowanie). Pilotom John P. Stapp, który w specjalnych samolotach rakietowych rozwijających błyskawicznie dużą prędkość rapownie potem hamujących wypróbował na sobie wszelkie zmiany ciśnienia i oświadczył, że nie należą one do przyjemności. Kapitan W. Hawkins i dr G. Hainy podali szczegóły nowej kabiny kosmicznej, która zostanie zbudowana w szkole wojskowej lotniczej w bazie Randolph w Teksasie. W kabine tej będą się szkolić przyszli piloci kosmiczni. Jednym z najważniejszych czynników, które mogą utrudnić kosmosaute w rażnym stanie ducha, będzie przypuszczalnie żywność. Choćby, którzy odbyli kilka poprzedzonych lotów na Księżyc, skarżyli się, że rozmaite papki i inne nieatrakcyjne pożywienie ich menu nie przyczyniają się do poprawy stanu ducha. Niektórzy z pilotów popadali w anoreksję, a część doznała nawet choroby morskiej. Na konferencji oświadczone, iż podróźnicy międzyplanetarni muszą otrzymywać smaczne i wygodne. Choćby, którzy przeżyli kilka lotów w kabine kosmicznej, zwrócili też uwagę, iż woda do picia powinna być zimna i nigdy nie może trwać na świeżość. Ta, która piloci podczas 7-dniowego pobytu w kosmosie kosmicznej, była pod koniec podróży nieco stęchła.

Dziś pierwszy występ „ŚLASKA” w Radomiu

(Dokończenie ze str. 1) sze i jak mówią — takie pozostań chyb do końca. Kolacja w restauracji „Europa” smaczna. W dwie godziny później przed halę RZO — miejsce gdzie przez 4 dni koncertować będzie „Ślaska” — zjechało 5 pięcioletnich samochodów z przyczepami wiozącymi cały niezbędny bagaż zespołu. Jutro w godzinach przedpołudniowych „Ślaska” odbędzie pierwszą próbę, a wieczorem o godz. 19 nastąpi inauguracyjny występ przed radomską publicznością. Wiedząc z jakim wielkim entuzjazmem spotka się ze strony radomian przyjazd i oczywiście występy „Ślaski”, postanowiliśmy dowiedzieć się, na gorąco” chociaż kilka szczegółów o tym doskonałym Zespole. Użytkownicy następujące informacje: — „Ślaska” przybył do Radomia nrosto z występów w Łodzi. Po raz drugi w czasie pełnienia swojej oficjalnej misji kulturalnej występować będzie w tak małej sali jaką jest jednak hala RZO.

— „Ślaska” posiada opracowane dwa programy. Początkowo opiewano się wyłącznie na programie drugim. Ta decyzja okazała się jednak niezwykle niebezpieczna. Po przedstawieniu programu zwykle, trzeba było białawo i prezentować właściwie program pierwszy. Kwestię tę uregulowano w ten sposób, że daje się trochę numerów nowych, a trochę starych... — Do żelaznego repertuaru „Ślaski” wchodzi: „Dzidelek”, „Karlik”, „Ondraszek”, „Karlołka” i w wykonaniu baletu „Taniec z chustami”. — „Zespół „Ślaska” jest bardzo młody. Przeciętny wiek artystów waha się w granicach od 18 do 19 lat!... fa to już podają pod szeregową uwagę radomskich zakładów gastronomicznych i radomskich zakładów (plekaniowych) — przysmakiem wszystkich są kartoflane placki. Kiedy dowiedziała się o tym jedna z łódzkich żaleg, aby spotkać się z artystami przygotowała dla nich właśnie ten przysmak. No i udało się... — Wszyscy artyści cieszą się, iż program ich pobytu w Radomiu przewiduje również zwiedzenie Radomskich Zakładów Obuwia, których produkcję obuwi „Bella donna” bardzo chwalała piękna Zespołu. Poza tym, wielu z nich posiada w Radomiu bardzo dużo znajomych, dla których nie mogą zdać być białawo wstępu. A więc... Skoro już o tym mowa, warto na koniec dodać jedno. W Radomiu nie realizowano zamówień na sprzedaż 14 tysięcy biletów. Nie też dówne, że z jednej strony — w związku z przyjazdem „Ślaski” panuje radość, z drugiej — rozczarowanie. A może — o co w imieniu noworadomianych poprosimy sobie słowa dyrektora Hadyne — udałoby się zorganizować jeszcze jeden występ w niedziele przed południem. Radomianie byli by za to naprawdę niezwykle wdzięczni.

Ponieważ radzieckie, które wzbudziło żywe zainteresowanie w kuluarach ONZ podkrywano jest chęcią przełamania impasu, jak zarządził się w roku dyskusji w Komisji Politycznej na sprawę wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Jedną z przyczyn, które wzbudziło żywe zainteresowanie w kuluarach ONZ podkrywano jest chęcią przełamania impasu, jak zarządził się w roku dyskusji w Komisji Politycznej na sprawę wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Jedną z przyczyn, które wzbudziło żywe zainteresowanie w kuluarach ONZ podkrywano jest chęcią przełamania impasu, jak zarządził się w roku dyskusji w Komisji Politycznej na sprawę wykorzystania przestrzeni kosmicznej.

OSTATECZNE WYNIKI wyborów na Węgrzech

Budapest PAP. Jak już informowaliśmy, we wtorek wieczorem ogłoszono w Budapeszcie ostateczne wyniki wyborów do parlamentu, które odbyły się w niedzielę, 18 bm. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 6.600.686, z czego głosowało 6.493.680, czyli 98,4 proc. Głosów ważnych oddano 6.460.483. Unieważniono 32.010 kartek wyborczych. Na kandydatów Patriotycznej Frontu Ludowego padło 6.431.832 głosy, czyli 99,6 proc., zaś przeciwko — 28.651 głosów, czyli 0,4 proc.

W Budapeszcie wzięło udział w wyborach 97,5 proc. uprawnionych do głosowania. Przeciwno kandydatom Patriotycznej Frontu Ludowego głosowało w stolicy Węgier 1,2 proc. wyborców. 91 kandydatów nie uzyskało koniecznej liczby głosów. W okręgach tych przeprowadzone zostaną wybory uzupełniające. Jednym z najważniejszych czynników, które mogą utrudnić kosmosaute w rażnym stanie ducha, będzie przypuszczalnie żywność. Choćby, którzy przeżyli kilka lotów w kabine kosmicznej, zwrócili też uwagę, iż woda do picia powinna być zimna i nigdy nie może trwać na świeżość. Ta, która piloci podczas 7-dniowego pobytu w kosmosie kosmicznej, była pod koniec podróży nieco stęchła.

175 MLN ZŁOTYCH NA DROGI PAŃSTWOWE I PONAD 20 MLN ZŁOTYCH NA DROGI LOKALNE

Plany inwestycyjne na rok 1959

Plan Wojewódzkiego Zarządu skoordynowany z planami Centralnego Zarządu Dróg Publicznych przewiduje w roku przyszłym nakład na drogi państwowe i wojewódzkie w wysokości 175 mln zł. Zaplanowano przebudowę 282 km dróg (na nawierzchnie czarne), 35 km nawierzchni ulicznych, 35 km budowy nowych dróg i nawierzchni (w tym 27,8 km). W ramach kapitałowych remontów Woj. Zarz. Dróg Publicznych przewidziano odnowienie nawierzchni drogowych o łącznej długości 137 km, wybudowanie 7 mostów w Radkowie, Kazimierzu Wielkim (2), w Borkach (3), i Jankuszuwach — oraz przebudowę 23 mostów drewnianych. Realizacja planu inwestycyjnego objętego zbiorczym budżetem wojewódzkim przewiduje wybudowanie w roku przyszłym 26,8 km dróg lokalnych i 11 mostów. Ze środków finansowych PRN przeznaczona jest na odnowienie dróg o nawierzchni twardej kwota 5,4 mln zł, o umiarkowanej przebudowa 40 km dróg lokalnych. Do tego wszystkiego trzeba dodać wydatkowanie pewnych kwot na prace drogowe i funduszy gromadzonych. Oczekuje się na ok. 18 mln zł. Porównaj to na wybudowanie m. in. 4 km dróg o nawierzchni twardej, 25 mostów oraz zwirowanie nawierzchni dróg gruntowych.

Zgon prof. Budryka

18 bm. w późnych godzinach wieczornych zmarł w Krakowie prof. dr inż. Witold Budryk — rektor Akademii Górniczo-Hutniczej, wybitny specjalista z dziedziny górnictwa. Zmarły był członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, dwukrotnym laureatem Państwowej Nagrody Naukowej — I i II stopnia. Ostatnio z okazji 30-lecia pracy naukowej prof. Budryk odznaczony został orderem „Sztandar Pracy” I klasy.

Wobec ostatecznych wyników wyborów na Węgrzech, w których zwyciężyła Patriotyczna Frontu Ludowego, rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego. W tym celu rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego. W tym celu rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego.

Wobec ostatecznych wyników wyborów na Węgrzech, w których zwyciężyła Patriotyczna Frontu Ludowego, rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego. W tym celu rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego.

Terror na Cyprze

LONDYŃ PAP. — 19 bm. zginal się rak żołnierzy brytyjskich oddziału bezpieczeństwa Kyrillos Matias, przywódcy greckiej organizacji wyzwolenczej EOKA na północnym Cyprze. Według ostatnich doniesień r. Nikozji, władze brytyjskie zaprzęły przepływy dotyczące godziwej polityki. Funkcjonariusze i żołnierze policji politycznej wszczęli przeszukiwania mieszkańcy mające znaleźć w domach. Dotychczas znaleziono kwadrans opóźnienia między nastaniem godzin a obowiązkiem bezwarunkowego opuszczenia ulic i lokal przez Cypryckich.

Dziś ostatnie słowo Tarwida W poniedziałek ogłoszenie wyroku

Wczorajszy dzień w procesie poślakowym K. Tarwida upłynął na przemówieniach obrońców oskarżonego. Podkreślili oni, że śmierć Teresy Tarwid nastąpiła wskutek niezachowawczego wypadku. Nie wykluczali oni także samobójstwa. Dziś przemawiać będzie ok. 8 godzin ostatni z obrońców oskarżonego mec. Małanko. Przemówienie to oczekiwane jest z dużym zainteresowaniem przez liczną zgromadzoną publiczność. Dziś na stąpią repliki stron i ostatecznie słowo oskarżonego. W poniedziałek ogłoszony zostanie wyrok.

Radziecki naukowiec odwiedzi Kielecczynę

W dniach 21 — 22 bm. na terenie Kielecczyny przebywać będzie prof. Mikołaj Dudko — profesor Akademii Medycznej w Kijowie. „Zasłużony Pracownik Nauki”. Dr M. Dudko jest gościem Z.G. Towarzystwa Wiedzy Politechnicznej w Warszawie. W czasie swego pobytu w Polsce (woj. południowe, katowickie, kieleckie) wygłosi szereg odczytów popularno-naukowych w ośrodkach naukowych, miejskich i wiejskich. Na terenie Kielecczyny dr Dudko 21 bm. o godz. 17 w sali portowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach wygłosi odczyt pt. „Chirurgiczne leczenie chorób i wad serca”. 22 bm. dr Dudko powiarty ten odczyt w miejscowości Winiary (pow. Sandomierz) na Uniwersytecie Pomorskim TWP. Witam miłego gościa z bratniego narodu Ukrainy, a zainteresowanych zapraszamy na odczyty w dniach 21-22 w Kielcach i Sandomierzu.

NIESPOKOJNE DNI W JAPONII

(Korespondencja własna Agencji Robotniczej z Tokio)

W OSTATNIM okresie Japonia stała się terenem burzliwych wydarzeń. Warto przede wszystkim zwrócić uwagę na przebieg nadzwyczajnej sesji parlamentu, w czasie której doszło do regularnych walk między przedstawicielami partii rządzącej a partiami opozycyjnymi. W tym czasie doszło do regularnych walk między przedstawicielami partii rządzącej a partiami opozycyjnymi. W tym czasie doszło do regularnych walk między przedstawicielami partii rządzącej a partiami opozycyjnymi.

Wobec ostatecznych wyników wyborów na Węgrzech, w których zwyciężyła Patriotyczna Frontu Ludowego, rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego. W tym celu rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego.

Wobec ostatecznych wyników wyborów na Węgrzech, w których zwyciężyła Patriotyczna Frontu Ludowego, rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego. W tym celu rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego.

Wobec ostatecznych wyników wyborów na Węgrzech, w których zwyciężyła Patriotyczna Frontu Ludowego, rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego. W tym celu rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego.

Wobec ostatecznych wyników wyborów na Węgrzech, w których zwyciężyła Patriotyczna Frontu Ludowego, rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego. W tym celu rząd węgierski może podjąć kroki zmierzające do zmiany polityki w stosunku do państw bloku zachodniego.

Przed Zjazdem TSS

30 bm. odbędzie się w Kielcach Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczy Wyborczy Towarzystwa Służby Wiejskiej. Na Zjeździe podsumowanie zostanie dotyczący dotychczasowej działalności plan działania organizacji w 1959 roku. Obecnie zbliża się koniec wyborów delegatów na Zjazd, w których miejscowościach m. in. w Ostrowcu i Radomiu, dały się zapobiegawczo oowrzyć wiołci członków TSS i powołać. Na uwagę zasługuje fakt nowostawia ceterum powołanie oddziałów TSS w Ostrowcu, Szydłowcu, Włocławku i Zwoleńcu. Tak więc sumie jest już 14 oddziałów, a mianowicie w Ostrowcu, Szydłowcu, Włocławku i Zwoleńcu. Wskazujemy na to, że w najbliższym czasie oddział w Jędrzejowie. (Kielce) i Sandomierzu.

Wojkowiec w ośrodek w którym żołnierze przez pół dnia odbywają zajęcia wojskowe, a następnie pół dnia poświęcają na naukę zawodu hutnika. Zajęcia otrzymał nazwę Czerwonego Wierzytela, a jego słuchości pracują przy wytopie stali, powstaje jednocześnie teoria hutnictwa. Dziennik podkreśla celowość powołania tego rodzaju jednostek, gdyż wskazuje na różnorodność sposobów łączenia fizycznej z umysłową.

POŁOWA DNIA NA ZAJĘCIA WOJSKOWE I POŁOWA DNIA NA NAUKĘ POLAČONIA Z PRACĄ FIZYCZNĄ

PEKIN. (Inf. wł.). Organ armii chińskiej, dziennik TSEFANGT SUNPAO, przynosi interesującą wiadomość o realizacji uchwały komitetu partyjnego okręgu wojskowego prowincji Honan, dotyczącej przekształcenia jednego z zakładów hutniczych, podporządkowanego jednostce

Oczymnisz

WANDA STANICKA



TRUMAN CZY DULLES?

W sgluce Ustinowa, granej w jednym z teatrów londyńskich, występuje m. in. przedstawiona karykaturalnie postać ambasadora amerykańskiego. Tak się złożyło, że aktor grający rolę był uderzająco podobny do obecnego na widowni b. prezydenta USA, Trumana. Po spektaklu Truman udał się za kulisami, gdzie w rozmowie z autorem sztuki stwierdził: „Nibywały jest odwórcą roli ambasadora. Tak przypomniał mi się Johna Foster Dulles, że jest to wręcz zdumiewające”.

CEL I ŚRODKI

Dwóch urzdników hiszpańskich, którzy w ostatnim okresie slyszeli wokół siebie okrzyki „habemus papam”, porałowaly wybró papieża jako okazje do odbycia podróży do Włoch. Podróźnicy obywateli w Włochu lat 8 - zostali zatrzymani na granicy francuskiej. „Chcieliśmy powiedziec dzieł dobru nowemu papieżowi” - oto jak uzasadniali oni swą ucieczkę. Powstaje pytanie - czy cel uświeca środki?

SAM NA SIERBIE?

W ostatnich wyborach amerykańskich kandydat do Senatu na terenie stanu Luizjana, Edward Hebert, otrzymał 37.888 głosów. Jego konkurentem był Morris Clark. Wedle oficjalnych wyników otrzymał on 1 głos.

Warto dodać, że ów jedyny głos padł w tym właśnie burze wyborczym, w którym głosował Morris Clark. Mat.

Anegdota

ŻONA TOLSTOJA

● Zofia Tolstoj była bardzo cenna współpracowniczką swego męża. Pewnego dnia powiedziała:

— Proszę, weź ten zeszyt. Jest w nim zapisane wszystko to, co mi mówiłeś przed oświadczeniami. Mam nadzieję, że nie zapomniłeś tego...

Były to sławne oświadczenia miłosne w powieści pt. „Anna Karenina”.

KONFLIKT POKOLEN

● Jeden z naszych powieściopisarzy i doskonały zresztą dziennikarz, powiedział ostatnio:

— Kiedy byłem młodym chłopcem uczono mnie, że na leży szanować starszych; teraz, kiedy jestem stary, przekonują mnie, że należy szanować młodzież. Kiedyż u diabła będą i mnie szanować?

BALZAC I KOMORNICY

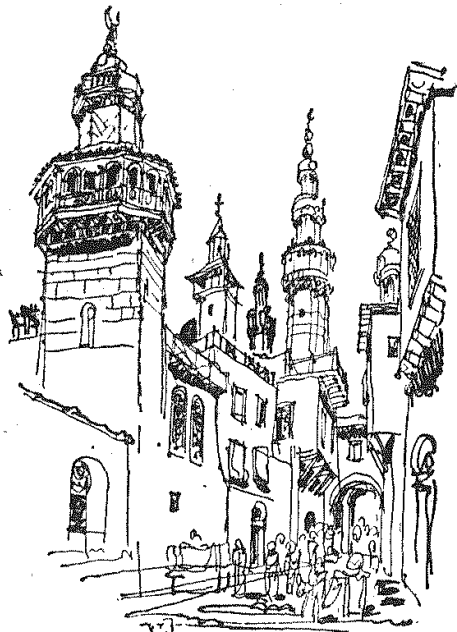
● W domu, w którym mieszkał Honoriusz Balzac, umarł jeden z lokatorów mieszkających tam od pięćdziesięciu lat. Sasiedzi oraz mieszkańcy pobliskich domów postanowili zakupić wieniec na grób najstarszego mieszkańca dzielnicy. Balzac dał na ten cel pięć franków. Była to na owe czasy bardzo znaczna suma.

— Dziękujemy panu — powiedzieli organizatorzy — pański wspaniałomyślny dar pozwolił nam godnie uczcić pamięć tego szlachetnego człowieka.

— A czym zajmował się zmarły? — zapytał Balzac na zakończenie rozmowy.

— Był komornikiem...

— Komornikiem!? — wybuchnął Balzac — który przez całe życie był prześladowany przez komorników. — Wobec tego daje jeszcze pięć franków i prozę je zatrzymać na pogrzeb następnego komornika.



Rysunek autora

Ochotnicy lot ku gwiazdom!

■ Cel — Kosmos! Aparat jest gotowy, pilot kończy przygotowania. Na początku przyszłego lata człowiek na pokładzie „X-15” samolotu sputnika (niezwykły powietrzny statek amerykański) uda się w przestworza. Statek nazywają „agresorem grawitacji”. Jest to pierwszy samolot mogący przekroczyć zasięg naszej atmosfery. Przeszło 300 firm uczestniczyło w budowie samolotu, rozpoczętej w grudniu 1955 r. Teoretycznie „X-15” powinien robić 8.000 km na godzinę i wznieść się na wysokość 350 km, czyli wyżej niż sztuczne satelity w chwili największego zbliżenia do Ziemi. Jeżeli wszystko się powiedzie, maszyna osiągnie przypuszczalnie wysokość 600 km i będzie pierwszym satelitą pilotowanym przez człowieka. Pierwszy człowiek, który przekroczy atmosferę ziemską nazywa się Scott Crossfield. Jest uczony, inżynier i pilot-oblatywacz. Wie co ryzykuje, ale uśmiecha się.

„Przełot Atlantyku przez Lindbergha — mówi — był bardziej niebezpieczny”.



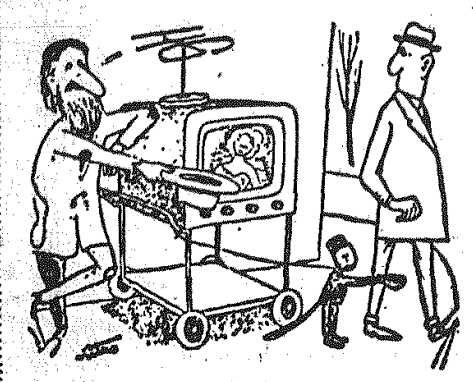
Crossfield ma 37 lat i 10 dzieci, od 10 miesięcy do 10 lat.



„X-15” nazywany przez lotników „latającym ołowiem” waży 15 ton i kosztował przeszło 121 mln dolarów.

Prenumerujcie «Słowo Ludu»

♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦ HUMOR ♦



Postęp

„Svobodno Slovo”

JAN KNOTHE

migawki syryjskie

ALI BABA I CZTERDZIESTU ROZBOJNIKÓW

O kolo siódmej rano przechodzę codziennie przez skrzyżowanie ulicy Salhiyé z uliczką nie wiadomej nikomu nazwy. Salhiyé, to tak jak nasza przedwojenna Marszałkowska, tylko że dwa razy węższa. Chodzi po niej białozielony tramwaj, prawie na środku stoi policjant uruchamiający maszynę podobną do wiatraka. Ramiona wiatraka odpowiednio pomalowane (czerwono-zielone) wskazują, że droga wolna lub zamknięta. Na jednym narożniku stoi meczek tak wdzieczny, jak to potrafi być arabski meczek nie obciążony renomą znakomitości zabytkowej. Nie jest zradiofonizowany i z jego minarelu stary muezin głosi wielkość Boga. Przy samym prawie wogle muru zaobiegłość ludzka przytwierdziła skazynekę poczłową.

W cieniu meczetu, na chodniku i jezdni bawkuje co rano tłum ludzi. Siedzą oparci o ścianę, siedzą na krawężniku, albo wrecz leżą, ucinając często przez rywaną drewnię. Stroje mieszczańskie — tureckie workowate norki, zawoje, marynarki, berety, wojskowe płaszczki. Jedna cecha wspólna — wszystkie są tu są weteranami swego gatunku. Brudne i zlachmanione do ostatnich granic.

Od czasu do czasu harmonia wzajemnych stosunków zastępuje czynny zakłócenia. Wybuchają gwałtowne sejwy. Pięści idą w ruch. Jest też zawsze taki, który słowem i czynem uspokaja towarzyszywo. Hertz. Dziwnie przypomina mi to bajki wschodnie. Są zbrojcy i jest hertz, szukam jeszcze Ali Babę. I jego znajduję — nawet w kilku wydaniach. Kręcą się między grupkami porządnie ubrani faceci, zagadują, przechodzą dalej.

Rzeczywistość mało ma wspólnego z bajką. Skrzyżowanie ulicy Salhiyé — to po prostu, gielda pracy robotników przeważnie niewykwalifikowanych. Tu przychodzą do szukawcze tragarzy, pomocników na budowach, ludzi do kopania rowów i do wszelkich okolicznościowych prac.

Hertzowie trzymają mocno w garści swoje drużyny. Eksploatacja jest finansowo. Potrzebując np. kilku tragarzy do rozładowania ciężarów, umawiamy się z wodzem, jemu też płacimy. Hertz dzieli pieniądze, lwia część chowając do kieszeni. Moment wypłaty wzięcia gwałtowne antagonizmy między członkami zespołów. Grupa oddala się, krzycząc i atakując hertza. Po kilkudziesięciu krokach idą już spokojnie i zgodnie. Wódz zwyciężył.

Czterech robotników pracuje przy przenoszeniu papieru łazewowego. Papier jest w ogromnych rolach. Jestem przekonany, że gdyby mi coś takiego wladowano na plecach spuszczaliby się na naleśnik. Papier trzeba ze składu przynieść do pomieszczenia z wagą znajdującym się po drugiej stronie ulicy i po przeważeniu należy go przedźwierać z powrotem.

Widzę, jak osobnik o jednym oku, całej brodzie, podsadza się pod rolę papieru, bierze ją na plecy, niesie przez asfalt uliczny i ze steknięciem stawia na wadze.

Patrzę, co będzie dalej. Magazynier komunikuje się wazy rola, a tragarz ładuje ją sobie na plecy i dźwiga z powrotem. Coś się zaczyna w tym gładkim cyklu. Kierownik składu i ten drugi przy wadze wy-

wrzaskują coś, co wygląda na wymianę wzajemnych o sobie opinii. Robotnicy czekają.

Zapie Michela i przy jego pomocy nawiązuję kontakt z jednookim brodawcem.

— Dlaczego ładujesz, bracie, za każdym razem ciężar na plecy. Przecież asfalt jest gładki jak stół i wystarczy przetoczyć rolę papieru. Będzie prędzej i o wiele lżej.

Michał i jednooki patrzą na mnie z niedowierzaniem. Nie mieści im się w głowach, że moją rolę papieru, tak właśnie tak nalny facet. Michał tłumaczy mi jak dzieku.

— Ten oto jednooki umówił się do noszenia za pewną zapłatę. Jeżeli „szel” (tzn. ten, który placę) zobaczy, że on toczy rolę zamiast nieść, to natychmiast urwie mu coś z honorarium. Wynajęty był przecież do dźwignia ciężarów, a nie do lekkiego łaczenia. Okazałoby się, że się nie dość szatygowal za szefowe pieniądze.

Teraz rozumiem. Wartość ma fatyga jako taka.

Podobna historia była z kasą. Razem z Adamem Wodzińskim (wicedyrektorem polskiego pawilonu na Targach) nie mogliśmy być ruszyć z miejsca. Była niewielka, ale żelazna i przeraźliwie ciężka. Trzeba ją było wnieść na trzecie piętro hotelu. Chłopina wytypowany do tego zadania dźwignął ją nie mrugnawszy okiem. Przeszedł hal i zaczął wchodzić na schody.

Wodziński interweniuje. Kasę trzeba wieść windą. Windiarz z miejsca odmawia. Nie wpuści okradusie i do tego z takim ciężarem do windy. Co sobie ludzie pomyślą, a i winda może nie wytrzymać.

Co gorsza robotnik też niechętnie ustosunkowuje się do projektu. Wnosi kasę na trzecie piętro po schodach. Oczywiście, bał się, że po użyciu windy nie dostanie pełnej zapłaty.

Około dwunastej wracam codziennie przez skrzyżowanie ulicy Salhiyé. Gielda pracy prawie opustoszała. Już tylko kilku straceńców z rezygnacją tkwi pod murem meczetu. Niedobitki zbrojców z „Ali Babę i czterdziestu rozbojników” czekają na uśmiech losu w postaci pracodawcy.

Wschodnie bajki miewają nie oczekiwane polnty.



TKANINY, NIE WYMAGAJĄCE PRASOWANIA NA GORĄCO

„The Financial Times” (Anglia)

W USA polityka się coraz częściej materiały ubraniowe, lub stosowane w gospodarstwie domowym nie wymagające prasowania.

W sprzedaży znajdują się sprzączki, przetrzeźnia, oraz perzawki na koldry i poduszki wykonane z takich materiałów.

Tęgo rodzaju wyroby mogą być prano w prakach automatycznych, suszone na sznurze lub w suszarkach i nie wymagają zupełnie prasowania. Tę własność uzyskują materiały wielokrotnie dzięki specjalnej aparaturze z tyłczy sztucznej. Ceny takich materiałów są około 30 procent wyższe od cen materiałów zwykłych. (P)



19

Kiedy ulewa ustala i deszcz tylko śniąpi, a nawet trochę przebyłszy, spod wiloczonych na głowy kaszkieł widziliśmy konwojentów kroczących w kilkumetrowych odstępach wzdłuż kołumny w nieprzemakalnych kapturach. Szedłem machinalnie, zamknięty w potwornym taborecie. Jak długo? Poczułem się wypierzany, nastala we mnie senna pustka. Wypoczywałem, ale tylko przez chwilę, bo kiedy pod przykrytymi oczami przesuwala się ciągle bezkształtna plazma, to jednocześnie w całym wnętrzu, w głowie zaczął się odbywać inny sen. — męczący i serdeczny. Mvśli, obrazy gonily za sobą, spłataly się, czynily z co Jopięto przeżytych wydarzeń grube bolesne węzły jak zrosty po chorobie płuc.

„Pierwsze uderzenie ognia, ciekawym, e-kawym. Powietrze okropnywał nas jak by suszył. Zda się, ktoś przypytywał w powietrzu. Ala nerwy odprężyły się. Już dość było tej męki pytań czy jęczy są z AK czy z NSZ. Wyjaśnilo się? Chyba się wyjaśniło.

„Tyraliera poszła do ataku... rozciągnęła się... zwarła... Chłopy zgarbili się, przytuliu do drzew, o... podskoczyli, jak by byli żołnierzami z gumy.

I znow sen zawraca...

Sledzimy w kotłince... Kto? Jeniec z NSZ jakby w szale rzuca się na kolana, modlitewnie składa dłonie... Nie zabijać nas. My niewinni. Nieporozumienie. Nieporozumienie. Jestem z oddziału AK „Szarego”, który uciekł z Lubelskiego... A później zaklina się przed towarzyszami niewolę, że wszystko mu jedno jak zgine. Z grubej kaci zbudowany „Kaleka” dotknął go delikatnie dłonią.

— Słuchajcież, obywatelu, nie wam się nie stanie. Możecie być pewni, tylko powiedzcie co i jak. Co wam szkodzi?

20



— Właśnie co wam szkodzi — wprost przed „Zelazny”, który niedawno przeszedł do nas i oddziałem AK. Odczuwa, jak nikt inny, tartliwą tęsknotę do zgoty.

Gdzieś za drugim czy trzecim drzewem „August” łagodzil przerażenie przesłuchiwnych w swoisty sposób. Są mu bliscy. Przecież twarzą są mu znane. Proste — chłopskie robotnicze. Wpadł jak zawsze w rotorykę i łatwo przechodził do wyjaśnienia co to KRK i PKWN. Pierwsza w historii szansa ludu. A wszystko dzięki istnieniu i hartowi PPR.

Sirzelażą ogniem krzyżowym... Nikt nie wyjdzie z nagonki. Atletycznie wylądował „Druwi” chwytając ręką za tyłkę, półnie; a pierś, schyla się... Kto zaniesie wieść jego mat-

21

ce? Był jednakiem, Matka plakała, gdy odchodził do oddziału. Nie tak się stało, jak prze-wydawał „Biały”. „Sprawimy im lejtę” — powiedział. A jednak żołnierz ciągle trwa, nie wybił. Strzaly leżą na ślepo, przaszają górą. Dżwone. Megliły wybił połowę. Dżwone ciokrotna przewaga. Nie ma pagórków, nie ma się gdzie ukryć, zamaskować. Błogosławiony jest granat, który nie zabija, lecz wyrzuca w ziemi. Można się tam bezpiecznie schować i walić z pepeszy bez pardonu.

Znow kotlinka. Kto to usiadł w mrowisku! Przechylił się na bok, rwie brawę, lecz nie ruszy się. Za nic się nie ruszy. Obiadły go męski. Mrówka nie kula, która przerażiwie balucy nad głową i rzuca się przy byle twoim ruchu.

„Co robisz? Brakuje amunicji!”

„Wytrwał do wieczora. Nie palić się do strzala... Celować. Palić się jak do pierzawki dziewczyny. Amunicji coraz mniej!”

„Niby ty się nie paliłeś do tej czarnej kłębki niekzi w Czaryszynie!”

„Towarzysze, Rosjanie się poddali!”

„Zdeada wśród Rosjan. Iwan Iwanowicz i oficerami cofa się do nas!”

„Cholery pierońskie”. Raz się Niemcom poddali, półnie uciekli do Iwana Iwanowicza. I raz znow...

„Jacy Rosjanie? Wia-w-w-y, nie Rosjanie!”

Ozka „Kaleki” wświdrowaly się w oczy „w-w-w”. Szuka w nich radości. „Myślicie, że 1-7 po nas? Nie cieszcie się. Nis szlag „w-w-w”.

„Władek, idź pertrakuj... Tyś inteligent, nie go się jakoś dogadasz z panami. Bierz „w-w-w” z jeńców.”

„Chodźmy, chodźmy, bo się do nogi wybiemy!”

(C. d. d.)

— Uwaga, stracił pan jednego konia parowego „Le Parisien Libéré”



KIELCA

TEATR: Teatr im. St. Zeromskiego - „Kot w butach” (bajka) - Z Laurentowskiego: godz. 17. WOS - koncert dla młodzieży szkolnej, godz. 13.30.

„Bajka” - „Faustyna” - prod. hierpańskiej - kolorowy. Dozwolony od lat 14. Początek seansów godz. 18, 18 i 20. „Warszawa” - „Dwoje z wielkiej rzeki” - prod. polskiej. Dozwolony od lat 16. Początek seansów godz. 18.30, 17.45 i 20.00. „Chłopiec z Gaspardem” - prod. radzieckiej. Dozwolony od lat 16. „Wybórnik” - „Stewardessy” - prod. NRF. Początek seansów tylko godz. 17. Dozwolony od lat 18. „Skalka” - „Dwa zrenania” - prod. węgierskiej. „Salsita” - „Sinea Moca” - prod. brazylijskiej, godz. 18.30. „Tosca” - prod. francuskiej, godz. 18.30. Dozwolony od lat 18. „Skalka” - „Pamiętnik mjr. Thompsona” - prod. NRF. Muzeum Szwajcarskie - Wystawa archeologiczna. Fotoplastikon - ul. Sienkiewicza „Scylla”. Fotoplastikon - Pl. Partyzantów - „Alpy Bawarskie”.

APTEKI: Apeka Nr 107 - ul. Sienkiewicza 13. TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Straż Pożarna 08. Pogotowie Miłecyjskie 07.

SKARŻYSKO

KINA: „Wolność” - „Dziesięć” - prod. polskiej. „Svit” - „Historia jednego myśliwca” - prod. polskiej. „Związkowcy” - „Agnieszka wśród gangsterów” - prod. franc. APEKI: Apeka Nr 46 - Milica bl. 81.

BADÓŁ

TEATR: Teatr im. St. Zeromskiego - „Kot w butach” - Laurentowskiego.

KINA

„Baltyk” - „Zainleż królowej Madagaskaru” - prod. polskiej. „Przyjaźń” - „Dom, w którym żyjemy” - prod. radzieckiej. „Bel” - „Kasnowa zbrodnia” - prod. bułgarskiej, godz. 14. „Spiewa Yves Montand” - prod. francuskiej. „Walter” - „Wakacje z gangsterem” - prod. włoskiej.

WYSTAWY I MUZEUM

Muzeum przy ul. Nowotki, wystawa prac art. mal. A. Sarnowicza, wystawa jesienna plastyków radomskich, „Sztuka ludowa woj. kieleckiego” oraz reprodukcje prac Artura Grottera. Muzeum czynne od godz. 8 do 15. W sali górnej Domu Esterki, Pl. Miłecyjski 5, wystawa prac artysty malarza Lucjana Lejmiana, czynna od godz. 10 do 17.

APTEKI

Apeka Nr 7 - ul. Traugottowa 45. Apeka Nr 11 - ul. Traugottowa 45.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 09. Straż Pożarna 08. Pogotowie Miłecyjskie 07. Komenda MOJ 11-27. Urząd Miejski Garzowa 24-30. Sąd Miejski I kateksa 31-31. Postój taksówek przy: Placu Konstytucyjnym 28-55. ul. Wolności 39-55. ul. Słowackiego 10-18. ul. Świerzeżewskiego 18-10.

OSTROWIEC

KINA: „Przedwiośnie” - „Pozegonia” - prod. polskiej. „Przebieg” - „Nocny patrol” - prod. radzieckiej. „Zorza” - „Kto zabił” - prod. francuskiej, godz. 18 i 18. „Bajka” - „Czarownice” - prod. francuskiej. APEKI: Apeka Nr 71 - Plac Wolności 22.

STARACHOWICE

KINA: „Stry” - „Tęczywny wśród gwiazd” - prod. austriackiej. „Wybórnik” - „Urano de Berger” - prod. USA. APEKI: Apeka Nr 28 - ul. Świerzeżewskiego 20. Uwaga! Programy kin podajemy na podstawie komunikatu CWF.

RADIO

PROGRAM I

1.00 Dziennik poran. 7.10 Skrzynka posztowa pod redakcją CWF. 7.15 Muzyka 1.45 Audycja szkolna dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka. 8.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 9.00 Audycja szkolna dla klasy III i IV pl. „Jrk w lustrze”. 9.20 Sulisty z oper Bizeta i Verdigo. 10.05 „Fonetyka” - pogadanka. 10.10 Koncert rozrywkowy. 11.00 Navigare necesse est” opowiadanie M. Brandysa. 11.20 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.35 Melodie na organach kinowych. 12.15 „Na swójka nuch”. 12.25 Muzyka rozrywkowa. 13.40 Pieśni wokalnego zespołu kompozytorów polskich. 13.55 Wiadomości. 14.00 Audycja dla młodzieży szkolnej z cyklu: „Zielona karafka”. 14.25 Muzyka dla wszystkich. 15.00 Sztuka ludowa Argentyny. 15.30 Z cyklu Związku Radzieckiego. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR. 17.00 Audycja

- Lowią ryby
Chodzą do teatru
Czują się dobrze

Emeryci nie tracą kontaktów z zakładem pracy

Z inicjatywą prezydium rady zakładowej i znajdujących się na emeryturze starych działaczy społecznych, powstała przy Zakładach Metalowych grupa zwiazkowa weteranów pracy. Kolo stawia przed sobą zadanie ochrony praw i opieki nad emerytami. O przynależność do kola ubiegać się może każdy emeryt, który w okresie pracy w zakładzie należał do Związku Zawodowego Metalowców. Jest to w zasadzie przedłużenie działalności organizacyjnej związku w środowisku emerytów. Osoby należące do kola emerytów posiadają w dalszym ciągu wszystkie uprawnienia na równi z osobami pracującymi. Ponadto dochodzą jednak specjalne przywileje, przysługujące wyłącznie emerytom. Miesięczna składka

związkowa wynosi 1 zł. Na cele zarządu znajdują się diegoletni pracownicy i działacze społeczni. Zarząd otrzymał w radę zakładową kwotę 15 tys. zł. na zapomogi dla emerytów. Sumę tę zarząd wykorzystywał w okresie od 30 grudnia br. w sfinansowaniu emerytalnej pomocy. Ponadto w ramach pracy koła zakładowego w ramach zakładowego ośrodka zdrowia i szpitala. Na uwagę zasługuje fakt, że rada zakładowa zaopatrzyła emerytów w bilety na przedstawienia teatralne, organizowane przez Klub Robotniczy. W podobne dni emeryci wybierają się nad staw rejsowy, gdzie zapamiętali oddają się łowienu ryb... Jak dotąd, emeryci nie narzekają na nową sytuację. Wielu z nich posiada przepustki do zakładu i od widać swych kolegów, dzieląc się z nimi uwagami na temat pracy zawodowej obsługi maszyn itp. Młodzi pracownicy chętnie korzystają z rady starszych kolegów. Nie trzeba się dziwić, niektórzy emeryci spędzili w tych zakładach 35 lat.

DKF przy SDP zawiadania

Na dzisiejszym pokazie filmowym, który odbędzie się o godz. 15.30 w kinie „Warszawa” - Adolf Dymysz i Własta Burian rozwiąta zagadki „Dwunastu krzesel”.

Budowa zakładów w Zębcu rusza pełną parą

Przed kilkoma dniami odbyła się na szczeblu ministerialnym konferencja, na której poruszono m. in. sprawę budowy Zakładów Wzbożacania Piasków Żelazistych w Zębcu koło Łodzi. W roku przyszłym nakłady inwestycyjne na budowę Zakładów wzrosną trzykrotnie w porównaniu z rokiem bieżącym. Wykonawstwo planów inwestycyjnych na rok bieżący przebiega zgodnie z planem. Zrealizowane zostało m. in. 80 proc. prac przy budowie zapory wodnej na Kamiennie w Brodach (Łódzkie). Zakonieczona została całkowicie roboty ziemne Trwa w pełni budowa nasypów pod linie kolejowe na odcinkach kopania - Zakłady. Do końca br. wzniesione zostanie 200 tys. metrów sześciennych nasypów. Wybudowano już elektroizolacje, w niedługim czasie zainstalowane zostaną stacje przostawników, a nieco później trakcja elektryczna. Urządzenia te sprostano z NRD. W czerwcu br. oddano do użytku

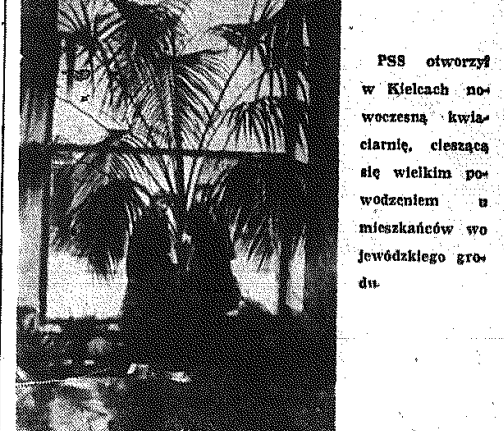
Dziś czwartek prasowy w Skarżysku

Dziś w Skarżysku z okazji uruchomienia w tym mieście Oddziału naszej Redakcji zorganizowany zostanie „czwartek prasowy”, staraniem Marksiowskiego Klubu Dyskusyjnego i Redakcji „Słowa Ludu”. „Czwartek” odbędzie się w lokalu Klubu, na osiedlu Milica, blok 20, II piętro. Początek spotkania o godzinie 18. W programie: dyskusja przy kawie na temat aktualnych zadań prasy w ogóle i w samym Skarżysku oraz na temat pracy dziennikarza i życia czytelnika.

Nowa kwaciarnia



FSS otworzył w Kielcach nowoczesną kwaciarnię, cieszącą się wielkim powodzeniem u mieszkańców wojewódzkiego gruda.



FSS otworzył w Kielcach nowoczesną kwaciarnię, cieszącą się wielkim powodzeniem u mieszkańców wojewódzkiego gruda.

Zagnańsk domaga się światła

Od wielu miesięcy Zagnańsk i okolice wcale pozbawiane są na okres kilku dni energii elektrycznej. W lecie mówiło się że „piorun strzelił” w transformator i spał go. Ale skoro w październiku, po raz siódmy z kolei, transformator „wysiadł”, to należy wnioskować, że fachowcy z miejscowej elektrowni są na bakier ze swoimi wiadomościami. Może ich krzywdziły swoimi domysłami, ale fakt pozostaje faktem: że brak światła hardzo utrudnia życie mieszkańcom Zagnańska. Nie tylko chodzi o światło, które nie jest sprawą błahą szczególnie obecnie, kiedy niemal przez cały dzień trzeba świecić. Brak prądu, siły napędowej w miejscowych zakładach pracy, paraliżuje wykonanie planów produkcyjnych, utrudnia nauczanie w szkole i całkowicie przekreśla życie kulturalno-owsiatowe. Jak długo jeszcze trwać będą te kłopoty elektryczne - chyba wyjaśnią nam to kompetentni od urzędów energetycznych.

Przy WDK powstała rada społeczna

Trzeci w ciągu ostatnich tygodni zebranie aktywistów kultury poświęcone było działalności i dalszym planom Wojewódzkiego Domu Kultury. Dyr. Mikołajczak w swoim referacie nie mówił wprawdzie nie o osiągnięciach i niedomaganiach WDK, ale przedstawił bardzo szczerzy plan działalności tej placówki na rok 1959. Plan nazwał „wszystkoistny” zebrani uznali za merytoryczny, przekraczający możliwości tej placówki, aczkolwiek szczerzyjacy najlepsze chęci i duży ambicje. Wszyscy dyktantów podnieśli, że najbliższym celem Woj. Domu Kultury jest pomoc dla terenu - na swą dla Pow. Dmów Kultury, która mając świetne warunki, są prawie tak samo bezradne w swej działalności jak najodleglejsze wiejskie świetlice. W żywej dyskusji prawie wszyscy dyskutanci kładli wielki nacisk na konieczność upowszechniania kultury życia codziennego. Padło kilka interesujących głosów na temat stworzenia specjalnego ośrodka upowszechniania kultury, który przyciągałby młodzież miejską, oraz podjęcia kulturalnej pracy z młodzieżą przez szkoły. Zadaniem WDK powinny być również badawcze studia środowisk, w których działa. Uznano trudność obecnej roli WDK, który musi spełniać dwa zadania, obsługując miasto i teren i chwalać administrację za utrzymanie w należytym porządku gmachu, nawiedzającego tak licznie przez ludzi o różnym poziomie kultury. Na zebraniu wybrano Radę Społeczną, która będzie organem kontrolującym działalność tej placówki. Rada składa się z 15 osób - aktywistów kultury. Mamy nadzieję, że pomoże ona WDK spełniać te zadania, do których jest powołana, zdobywa jąć użycie społeczeństwa i „podopiecznych”.

ROZMOWY Z ARTYSTAMI

Nie daleko pada jabłko od jabłoni

PAMIĘTACIE Czarusa Czerwona, 11-letniego chłopca, który przeszedł 2 lata temu pięknie przez ul. WOS koncert Mozarta? Już wtedy zadawał swoją powagę, skupieniem i opowinowaniem. Dziś gra jego jest jeszcze bardziej dojrzale, a z dzieckiem wprost młodzieńcem. Co się w życiu pana (młody pianista protestuje przeciwko temu, że nie mówię mu - ty) zmieniło od czasu pierwszego koncertu w Kielcach? - To były dopiero początki. Od tego czasu grałem w Filharmonii Narodowej i we wszystkich większych ośrodkach muzycznych w kraju, nie mówiąc o radiu. Poza tym uczę się i robię maturę. Trudno chyba połączyć pracę nad muzyką z - nauką szkolną i - występami. Pamiętajcie fakt, że duża pomoc stanowi tu zdolność mego syna, nie tylko muzyczna - wtrąca pan Owerkowicz - dużo zależy też od dobrej organizacji pracy.



Cezary Owerkowicz

- Czy państwo nie macie w planie studiów zagranicznych? - Chciałbym najpierw zdołać maturę i wyjechać zagranicę, czego mogę narzucić w kraju. Niedługo będzie rocznica mojej 5-letniej nauki u prof. Kazimierza, który dużo zaudziaczam - mówi młody pianista, który w stosunku do swej profesorskiej zdrowsza prawdziwie uczynności uczucia wdzięczności i przywiązania. A mama dodaje: - Wprawdzie Czarus miał duże oferty na wyjazd - do Austrii i St. Zjednoczonych, (prof. Kedra chciał go zabrac ze sobą), ale uwazamy, że na to mamy czas. - Zrezygnuję z polskiej szkoły pianistycznej nie potrzebujemy się wydziały - wtrąca Czarus z zapałem, godnym jego wieku. - Muszę się jeszcze pochwalić, że od Rady Ministrów i Min. Kultury i Sztuki otrzymałem wspaniałą fortepian Bechsetina. - Mogę panu powininować, bo inni chłopcy w pana wieku dostają tylko karkłki. - Ach, karkłki też dostaje całe stopy - dodaje mama - i innych prezentów... Czarus szepcze coś mamie do ucha. - Mam pani powiedziąć, że pokrewieństwo zobowiązuje, a Czarus jest prawnikiem... Paderewskiego. Rozm.: S.H.M.

Jak to jest z klubem dziennikarzy

Klub Dziennikarzy, o którym już kilkakrotnie informowaliśmy jest właściwie w stadium organizacji, na ewentualnie odczyty, spotkania autorskie, wieczorki towarzyskie itp. trzeba więc trochę poczekać. Na razie otwarto czytelnik pism krajowych i zagranicznych, które jest częścią składową Klubu. Klubem zarządza kielecki Oddział SDP, sprawami gospodarczymi zaś i gastronomicznymi kawiarni zajmują się KZG. Wprawdzie Klub nosi nazwę Klubu Dziennikarzy jednak z jego czytelnik mogą korzystać wszyscy. Zanim jednak prace Klubu i czytelnik rozkręci się na dobre musimy się z bywałymi umówić co do pewnych rzeczy. Tak więc o grze w brydża w lokalu Klubu na razie mowy być nie może! Szachy i domino pozostały. Ze względu na spokój czytających będziemy musieli bezwzględnie usuwać z dwóch sal przeznaczonych wyłącznie na czytelnik ludzi zakłócających spokój. P o r z a d e k m u s i b y ć. Zwracamy się ponadto z prośbą do naszych miłych koleż, aby w czytelnik unikali rączek głośnych rozmów, wdziecznych śmiechów itp. bo to jednak przeszkadza czytającym.

Z Opatowa

70 tys. zł przeznaczono na nagrody pieniężne dla nauczycieli powiatu opatowskiego w dniu ich święta. W Dniu Nauczyciela przewidywana jest w Opatowie uroczysta akademii, odznaczenia nauczycieli, a na zakończenie wieczerka towarzyska.

W OPATOWIE POWSTAŁO TSS

W Opatowie powstało ostatnio Towarzystwo Szkół Świeckich. Przewodniczącym Towarzystwa wybrano zasłużonego nauczyciela St. Pachniaka. Do prezydium zarządu Towarzystwa weszli ponadto: ob. ob. Jwana, Noga, Węglowiec, Godłina i Jakóbczak. Zarząd Towarzystwa przystąpił do tworzenia kół TSS na terenie miast i powiatu opatowskiego.

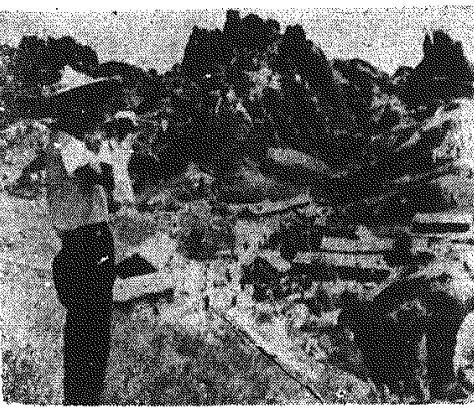
FOTOREPORTAŻ

„Słowa Ludu” ze świata W CHINSKIM „SPUTNIKU”

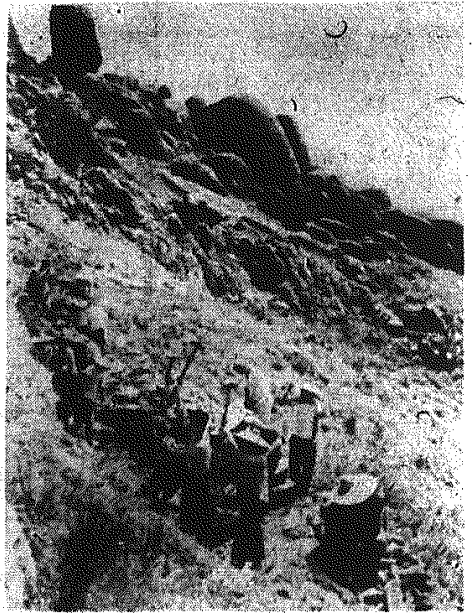
GROMNE, rewolucyjne wprost zmiany, gigantyczny skok naprzód do każdej dziedzinie — tak lapidarnie można by określić to, co się dzieje obecnie w Chińskiej Republice Ludowej.

Bezspornie największe zainteresowanie budzi rozwój ruchu komun ludowych. Jedną z tysięcy dobrze rozwijających się komun jest Komuna Ueising (Sputnik) w okręgu Siping, prowincja Honan, założona w kwietniu br.

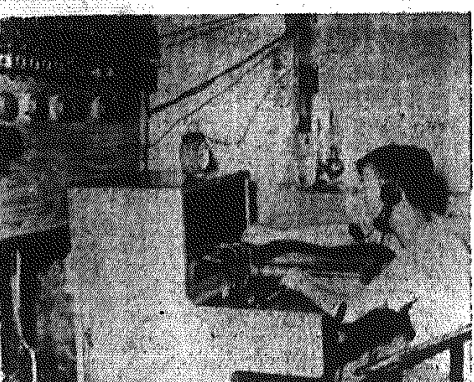
Powstała ona z połączenia 233 spółdzielni rolniczych. Obecnie komuna liczy 85 tysięcy gospodarstw i 390 tysięcy mieszkańców. Dzisiejszy fotoreportaż dotyczy tylko jednej z dziesięciu kucy komun — pracy produkcyjnej. Na zdjęciach:



★ Brygada górnicza komuny rozpoczęła pracę.



★ Wydobytą rudę żelaza przerabiać będzie miejscowa huta.



★ Poszczególne brygady utrzymują stałą łączność z kierownictwem... CAF

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPAWACZY z uprawnieniem do spawania elektrycznego rur ołgów Ø 800—1000 mm zatrudni na budowie w Machowie k/Tarnobrzegu Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego, Kraków, ul. Grzegorzewska 50.

Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa, Kraków, Grzegorzewska 50, lub na budowie w Machowie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach robotniczych. 1852-K

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego — Baza Sprzętu w Kielcach, ul. Okrzei 4, zatrudni 2 OPERATORÓW z uprawnieniami do pracy na koparkach.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie w hotelu robotniczym, zapewnione. 1847-K

KONSERWATORA URZĄDZENI WOD.-KAN. I C.O. zatrudni natychmiast **TECHNIKUM MECHANICZNE KIELCE**, Szkolna 25. 1858-K

DRÓBNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM bilard piramide, blat marmurowy. Stanisław Cegła, Skarżysko-Kam., ul. Świerczewskiego 16. 3256-G

SPRZEDAM pralkę nową, typ S.H.L. Kielce, ul. Śienkiewicza 60 B. m. 13. 3261-G

GOSPODARSTWO 3 ha sprzedam. Leńkowskie, Mroca, Rynek 4. wojew. Bydgoszcz. 1849-K

OPEL Olympia górna, stan dobry, tanio sprzedam. Kielce, 1 Maja 32. 3253-G

ZAMIENIĘ pokój 18 m² w centrum z urywalnością kuchni, łazienki, stare budownictwo, wejście z przedpokoju — na paradyżkę w blokach. Dogodne warunki. Oferty kierować — Biuro Ogłoszeń Kielce, Nr 3268. 3268-G

UNIEWAŻNIA się skradzione w dniu 31. X. 1958 r. w pociągu na trasie Kraków — Rzeszów następujące dokumenty: dowód osobisty, wydany przez MO-Kielce, metrykę urodzenia, prawo jazdy kat. III, kszalik wozu „Star 20” oraz dowód kupna roweru. Papiery wydane były na nazwisko Alfons Roman. 3264-G

UNIEWAŻNIA się prawo jazdy kat. motocyklowej oraz kartę rejestracyjną Nr 1171, wydane przez Prez. PRN w Jędrzejowie, na nazwisko Krzesłowski Stanisław. 3267-G

UNIEWAŻNIA się zaginioną książeczkę ubezpieczeniową i legitymację Zw. Zaw. Pracowników Leńskich, wydane przez Nadleśnicztwo Łasosów na nazwisko Gębski Antoni. 3269-G

GABINET rentgenowski, przedwieńca — zdjęcia — Z. Gromowicz, lekarz rentgenolog, Radom, Śienkiewicza 18, tel. 36-62. 32514-G

UNIEWAŻNIA się zagubiony dowód osobisty wydany przez M.O. Opatów na nazwisko Łukasiewicz Ryszard, zamieszkały Jenkowiec, Gromadzka Rada Narodowa Janików. 3267-P

ZGUBIONO świadectwo szkolne ukończenia IX kl. Gimnazjum Ogólnokształcącego w 1949 r. na nazwisko Drożdż Aleksandra Starachowice. 3267-P

ZGUBIONO świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej przy T. M. w Skarżysku na nazwisko Włajr Zygmunt. 3267-P

ZGUBIONO świadectwo maturalne wydane na nazwisko Różyc Helena w roku 1935 przez Dyrekcję Technikum Przemysłu Skarżyskiego w Radomiu. 3267-P

ZGUBIONO świadectwo szkolne z klas V, VI wydane przez Szkołę Podstawową w Lubani, powiat Starachowice, na nazwisko Janiec Władysław. 3267-P

UNIEWAŻNIA się zagubione świadectwo Szkoły Podstawowej Nr 5 w Starachowicach, wydane na nazwisko Dygas Mieczysław w r. 1945. 3267-P

ZGUBIONO świadectwo szkolne z kl. szkoły podstawowej na nazwisko Sleska Jerzy, Skarżysko-Kościele. 3267-P

ZGUBIONO kwit komisowy Nr 5 1196/3 z dnia 23. I. 1958 r. na nazwisko Małach Józef. 3271-G

UNIEWAŻNIA się zagubione świadectwo ukończenia 7 klasy, wydane w r. 1958 przez Szkołę Podstawową Nr 7 w Kielcach, na nazwisko Motłowska Aniela. 3278-G

UNIEWAŻNIA się zagubione świadectwo Nr 181X z ukończenia kl. IX w roku szkolnym 1951/52, wydane przez Szkołę Podstawową I III Liceum Ogólnokształcące w Kielcach, na nazwisko Kasperk Mieczysław. 3238-G

ZGUBIONO legitymację znikową Nr 40 wydaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Skarżysku-Kam. na nazwisko Mastalerz Józef. 3267-P

ZGUBIONO świadectwo ukończenia Technikum Mechanicznego w Krakowie, wydane w sierpniu 1955 r. na nazwisko Rejdek Alfred. 3270-G

DOSTARCZA tegę roboczną, nową, oraz gruz czysty po przyściętych cenach, szybko — Przedsiębiorstwo Handlowe Materiałów Budowlanych Skarżysko-Zachodnie, Armii Ludowej 13, telefon 253. 3267-P

»SECURITAS«

WARSZAWA 10, SKRYTKA POCZTOWA 144

po przesłaniu zamówienia wraz z wpłatą przesyła

SRODKI ZAPOBIEGAWCZE

dla mężczyzn:

LUXI-GUM	3 pudełka po 3 szt.	27 zł
JATEX	3 pudełka po 3 szt.	15 zł
LAPINO	3 pudełka po 3 szt.	13 zł
ULTRA	3 pudełka po 3 szt.	13 zł

dla kobiet:

KREM „PROVEN”	1 tuba	8 zł
STRZYKAWKA „PROVEN”	1 szt.	19 zł
KRAZEK „PROVEN”	1 szt.	18 zł
GABKI	1 szt.	9 zł
PLYN „AMO”	1 but.	22 zł

CENA WRAZ Z PRZESYŁKĄ
SRODKI TE SA RÓWNIEŻ DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE 1859-K

Spółdzielnia Pracy Huta Szkła „SŁAWA”

w Kielcach, ul. Długa 22, tel. 34-76

OGŁASZA —

PRZETARG OGRANICZONY

na samochód ciężarowy, ładowność 1,5 tony, marki „Gaz”, typ AA

w terminie pierwszym w dniu 1. XII. 1958 r.
CENA WYWOŁAWCZA 36.000 ZŁ.

w terminie drugim w dniu 6. XII. 1958 r. 40 proc. taniej, w terminie trzecim w dniu 15. XII. 1958 r. 75 proc. taniej.

Samochód można oglądać codziennie od godz. 7 do 15 pod ww. adresem. W przetargu mogą brać udział osoby, które w przeddzień przetargu złożyły wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w biurze spółdzielni. 1851-K

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego

W KIELCACH, UL. POLNA 11

ogłasza na dzień 8 grudnia 1958 r. godz. 10

I przetarg na samochody

- SKODA os. typ 1102 — cena wywoławcza 22.500 zł
- CHEVROLET os. typ Triflmaster — cena wywoławcza 37.500 zł
- RENAULT furgon, typ 2060 — cena wywoławcza 30.000 zł

O ile pierwszy przetarg nie odbędzie się, następnym przetargi wyznacza się:

II przetarg dnia 7 stycznia 1959 r. godz. 10
III przetarg dnia 7 lutego 1959 r. godz. 10

W drugim przetargu cenę wywoławczą pomniejsza się o 40% ceny wywoławczej I przetargu, a w III przetargu o 15%.

Pojazdy można oglądać w każdym dniu od godz. 8 do 13. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do złożenia najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. 1854-K

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane

w Skarżysku-Kam., ul. 1 Maja Nr 105

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dzień 23 listopada 1958 r. godz. 10

NA SPRZEDAŻ: SAMOCHÓD OSOBOWEGO

m-ki „CYTROEN”, typ 11. B.L.
CENA WYWOŁAWCZA ZŁ 22.500

O ile pierwszy przetarg nie odbędzie się, następnym przetargi wyznacza się:

II przetarg w dniu 27. XI. 1958 r. godzina 10
III przetarg w dniu 12. XII. 1958 r. godzina 10

Wyżej wymieniony samochód można oglądać codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 do 13 w magazynie M.P.R.B. przy ul. 1 Maja 25.

Przystępujący do przetargu winni najpóźniej w przeddzień przetargu złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie M.P.R.B. przy ul. 1 Maja 105. 1857-K

HARMONIA do sprzedania w dobrym stanie, trzyrzędowa, Windomst: Spółdzielnia Inwalidów Wiedzących w Kielcach, ul. Śienkiewicza Nr 21, w godzinach od 7 do 15. 3271-G

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z wygodami przy ul. Buczka (blisko Sienkiewicza), na większe. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń Kielce 3273-G

GOSPODARSTWA 18 ha ziemi prywatnej puzno-buraczanej na Kujawach okazują się sprzedam, zabudowania maszynowe, inwentarz żywy i martwy, stacja kolejowa Wleńsk. 3259-P

OKAZJA! Sprzedam tanio samochód osobowy „Opel-Super” czterodrzwiowy, stan idealny. Kielce, Śniadeckich 21. 3274-G

LISY niebieskie — norki, standard pasteli, dobry płodny gatunek na hodowlę lub skórki po cenach uzgodnionych sprzedamy — dostarczymy na miejsce. Mogilno, Padniewska 6, tel. 253. 1858-K

DOM z piekarnią, zabudowaniami 1 ha, 11 km od miasta, sprzedam. Szczecin, Konopnickiej 74—2, Perzyski. 1855-K

OKAZJA! Sprzedam samochód osobowy marki Fiat 1100, sześciocylindrowy, w dobrym stanie. Właściciel: Kielce, Wesoła 1. Gil Stanisław. 3275-G

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU OKUC

w Poznaniu, Plac Wolności 6. Tel. 510-61

zawiadamia,
że z dniem 1.I.1959 r. prowadzić będzie

ZBYT OKUC BUDOWLANYCH

POPURZ —

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu „ARGED”
Wojew. Związki Gm. Spółdz. „Samopomoc Chł.”
Wojewódzkie Hurtownie Materiałów Budowlanych. 1853-K

Gmina Spółdzielnia „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

w Kielcach, ul. Mielczarskiego Nr 121, tel. 28-56

oferuje

DOSTAWĘ MAT SŁOMIANYCH

dla budownictwa

- grubość 7 cm zł 15 za 1 m²
- grubość 5 cm zł 12 za 1 m²

Zamówienia mogą być kierowane pod w/w adres, przez instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatnych odbiorców, 1183-K

Kapitałne remonty

samochodów osobowych

silników marki »Skoda« 1101-2

oraz »Warszawa« M-20

— WYKONUJE

dla przedsiębiorstw i instytucji państwowych, spółdzielczych oraz dla organizacji społecznych —

Państwowe Przedsiębiorstwo Remontu Samochodów Nr 2

w Łodzi, ul. Matejki Nr 14, tel. 277-27

— CENA PANKSTWA — — —

CZAS TRWANIA REMONTU — DWA MIESIĄCE

GWARANCJA — okres 6 miesięcy przy przebiegu 6 tys. km.

Gwarantowane solidne wykonanie

Dostawa pojazdów mechanicznych i silników może nastąpić natychmiast. — Zlecenia na rok 1959 kierować w jak najkrótszym terminie na adres przedsiębiorstwa. 1848-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZRYW”

Staszów, ul. Opatowska 100, tel. 252

zakupi od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych, lub osób prywatnych maszyny cholewarskie marki „Singer” — 16-ki lub 15-ki.

Oferty kierować na wyżej podany adres. 3251-G

ZAKŁADY METALOWE

IM. GEN. WALTERA

OGŁASZAJĄ —

przetarg nieograniczony

na wykonanie w roku 1959

OLIWIAREK STOJALNYCH

DO MASZYN SZWALNICZYCH typu „LUCZNIK” z blachy białej lub mas plastycznych.

PROWIZORYCZNE WYMIARY GABARYTOWE:

wysokość całkowita	— 82 mm
grubość lejka	— 47 mm
pojemność zbiorn. (korpusu)	— 0,03 l.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej. Informacji udziela Dział Zaopatrzenia Technicznego Zakładów Metalowych, telefon 11-41 do 11-44, wewn. 25.

OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ DO DNIA 4. XII. 1958 R. Zakłady Metalowe zastrzegają sobie prawo wyboru ofert. Pojemność worców ofertowych. 1848-K

Kielecki Zarząd Aptek w Kielcach

zawiadamia, że na mocy Zarządzenia Ministerstwa Zdrowia z dnia 20 stycznia 1958 r. w sprawie łączenia przedsiębiorstw państwowych,

Kieleckie Przedsiębiorstwo Aptek w Kielcach i Radomska Hurtownia Farmaceutyczna w Radomiu

zostały z dniem 1 października 1958 r. połączone w jedno przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą:

Kielecki Zarząd Aptek Przedsiębiorstwo Państwowe w Kielcach, Plac Obrońców Stalingradu 2.

Była Radomska Hurtownia Farmaceutyczna nosi obecnie nazwę:

Kielecki Zarząd Aptek Przedsiębiorstwo Państwowe w Kielcach Oddział Zaopatrzenia, Radom ul. Nowogrodzka 28.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że Oddział Kieleckiego Przedsiębiorstwa Aptek w Radomiu, ul. Kellera-Krausa 3, został zlikwidowany z dniem 30 września 1958 r. na mocy decyzji Ministerstwa Zdrowia z dnia 18. IX. 1958 r. Nr CZA/OP. 128/58 i wszystkie agendy jego przejął Kielecki Zarząd Aptek w Kielcach, Plac Obrońców Stalingradu 2. 1855-K

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu”. Redaguje redakcja: redaktor naczelny 24-90, sekretarz redakcji 23-47, dział miejski 43-45. Redaktor techniczny i redakcja nocna 24-83. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 2 — Admistracja i dział finansowy: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 48-82. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Żeromskiego 5, tel. 48-58. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 1 zł za linię, przyjmowane są w terminie do dnia 15-go miesiąca poprzedzającego okres bieżący. Prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można pisać o 40% drożej od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmujemy na okresy kwartalne, półroczne i roczne — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, lub w siedzibie PKO konto Nr 1-6-100024. Ewentualne zaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wielkiej 14 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy pisać „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk: Drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Sienna 2, tel. 27-12.